

Jak nosić i dbać o maseczki, aby maksymalnie chroniły przed zakażeniem?



Brawa dla harcerzy! Kolejna „porcja” maseczek pojechała do szpitala w Oświęcimiu

KĘCZANIN

PISMO ZIEMI KĘCKIEJ

Wydawca:

Dom Kultury w Kętach
32-650 Kęty, ul. Żwirki i Wigury 2A
tel. 33 844 86 88, e-mail: redakcja@info.kety.pl

Redakcja:

Ewelina Sadko (redaktor naczelna),
Kamilla Frysztacka,
Skład, grafika i dtp: Robert Fraś
Współpraca: Andrzej Małysa, Urząd Gminy Kęty

Numer zamknięto 05.05.2020 r.

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są codziennie w godzinach pracy redakcji oraz mailowo – redakcja@info.kety.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Niezamówionych materiałów nadesłanych do redakcji nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów

Druk:

Grafikon, 34-100 Wadowice, Jaroszewice 324
Tel. 33 873 46 20, mail: biuro@grafikon.com.pl

Grafikon
Drukarnia i Wydawnictwo

Wzięli sprawy we własne ręce

Choć w obecnej sytuacji sami należą do grupy szczególnie zagrożonej poważnymi powikłaniami, związanymi z infekcją koronawirusem, postanowili nie czekać na pomoc i wziąć sprawy we własne ręce. Seniorzy z Klubu Seniora „Pod złotym Dębem” w Witkowicach własnoręcznie uszyli setki bawełnianych maseczek higienicznych, służących ograniczeniu rozprzestrzeniania się epidemii.



Witkowiccy seniorzy zaznaczają, że maseczki przygotowane zostały z zachowaniem najwyższej staranności i z pewnością spełnią swe podstawowe zadanie, zmniejszając ryzyko transmisji wirusa. Warto pamiętać, że koronawirus przenosi się drogą kropelkową: przekazujemy go całkiem nieświadomie w trakcie kichania, kaszlu, a nawet rozmowy. Maseczka, nawet ta domowej roboty, bez atestów i specjalistycznych filtrów, stanowi barierę dla wydychanych cząstek zakaźnych. Inicjatywę seniorów wsparł Urząd Gminy Kęty, który w miniony czwartek zakupił materiały niezbędne do przygotowania maseczek – 60 metrów bawełny i 120 metrów gumki krawieckiej.

W połowie kwietnia seniorom udało się uszyć ponad tysiąc maseczek, które rozdysponowane zostały wedle najpilniejszych potrzeb i trafiły m.in. do Gminnego

Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kętach oraz gminnych jednostek OSP.

Co ważne, maseczek powstanie jeszcze dużo więcej, bo witkowiccy seniorzy są niezwykle oddani sprawie i zdeterminowani.

Maseczki szyją:

Lucyna Teda z mężem,
Maria Spiesz z mężem,
Kazimiera Micherda z mężem,
Maria Surma z mężem,
Teresa Wilk,
a pomagają im Jadwiga Zemlak, Krystyna Kapuścińska, Barbara Wolas i Anna Kobiela.

Urząd Gminy Kęty, który wsparł inicjatywę seniorów, finansując zakup materiałów krawieckich, niezbędnych do przygotowania maseczek, dziękuje w imieniu wszystkich obdarowanych za Państwa trud, oddanie oraz ogrom poświęconego czasu i wolę niesienia pomocy! Gmina Kęty Razem!

Barbara Kuźma-Suazo
/ fot. Klub Seniora „Pod złotym Dębem”

Reklama

SYNTONIC
CENTRUM MEDYCZNE

NOWY WYMIAR OPIEKI ZDROWOTNEJ

Poradnia:

- chirurgiczna
- dermatologiczna
- dietetyczna
- endokrynologiczna
- fizjoterapii dzieci i dorosłych
- ginekologiczna
- kardiologiczna
- neurologiczna
- neurochirurgiczna
- onkologiczna
- ortopedyczna
- psychologiczna
- urologiczna

USG, DOPPLER, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIA, FALA UDERZENIOWA,
INDYWIDUALNY DOBÓR WKŁADEK ORTOPEDYCZNYCH.

REJESTRACJA: 506 600 102
JANA III SOBIESKIEGO 19, 32-650 KĘTY

Błogosławieństwo z kościelnej wieży

Wychodzą z Najświętszym Sakramentem na ulice miast, proponują rekolekcje w internecie, transmitują codzienną Mszę św. Księża – mimo epidemii koronawirusa – chcą być blisko wiernych. Tak też było w Niedzielę Miłosierdzia Bożego, 19 kwietnia 2020 r., w Kętach na osiedlu. Z wysokości ponad 50 metrów z wieży kościoła NSPJ w Kętach w Godzinie Miłosierdzia rozległa się modlitwa kapłana błagającego o ustanie epidemii koronawirusa.



Wybrzmiała także wygrana na trąbce „Bar-ka” i Hejnał Mariacki, na znak łączności z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Kształt wieży pozwolił na odegranie hejnału tylko na dwie strony świata. Uroczysta Koronka połączona była z błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem z kościelnej wieży, którego parafianom, mieszkańcom okolic oraz wszystkim łączącym się przez transmisję internetową w kraju i za granicą udzielił proboszcz parafii i dziekan dekanatu kęckiego ks. Jerzy Musiałek.

- Było to przeżycie poruszające nasze serca. Nie ma słów, aby opisać wzruszenie i radość - podkreślają mieszkańcy. (kf)

Pan Eugeniusz, podopieczny Dziennego Domu „Senior-Wigor” w Kętach, znany jest z pisania fraszek na każdą okazję. Tym razem fraszka o obecnej sytuacji związanej z epidemią koronawirusa.

„Zostań w domu z powodu SARS COVID-19”

- | | | |
|--|--|---|
| <p>1. Koronawirus się pojawił.
W dalekich Chinach się zjawił.
Siejąc wielkie spustoszenie.
Strach i lęk oraz zmęczenie.</p> <p>2. Minister Zdrowia pracował.
Intensywnie opracował.
W końcu do Europy dociera.
W środkach wirus nie przebiera.</p> <p>3. Minister jak zapewniał.
Czarny scenariusz się niestety spełniał.
Na początku marca tego.
Bo w roku dwa...dwudziestego.</p> <p>4. Do Polski pacjent przybywa.
Tak zwany „zerowy bywa”.
Wtedy mleko się rozlało.
Coraz więcej ludzi zachorowało.</p> <p>5. W Polsce, w świecie coraz większe.
Włochy, Stany...są największe.
...Epidemiczny wprowadza.
Ograniczenia sprowadza.</p> <p>6. Burmistrza jest zarządzenie.</p> | <p>Nie chorować, lecz spędzenie.
Zostań w domu...ja zostaję.
Tak jak Kevin pozostaję.</p> <p>7. Od marca dnia dwunastego.
Siedzę w domu...oprócz tego.
Różne prace wykonuję.
Sprzątam, piszę i gotuję.</p> <p>8. Zakupy mi dostarczają.
Moje dzieci pomagają.
Kontakty są telefoniczne.
W tej sytuacji są logiczne.</p> <p>9. Na początku tak bywało.
Niestety ciężko spływało.
Poprawiła się psychika.
Bo najgorsza jest panika.</p> <p>10. Skupiska są sprzyjające.
Przez wirusy roznoszące.
Jeśli możesz... zrezygnować.
Miejsc publicznych nie zajmować.</p> <p>11. Panie z kadry pomagają.
Senior-Wigor nas wspomagają.</p> | <p>Częste mycie skraca życie.
Skraca życie się nie mycie.</p> <p>12. Oczy, nos, usta... zatykaj.
Kiedy kaszlesz to buzie zamykaj.
A powierzchnie dotykowe.
Myj dość często...są już jak nowe.</p> <p>13. Swoj telefon dezynfekcja.
Dla nas trudna bywa lekcja.
Metr, półtora... zachowanie.
Odległości przestrzeganie.</p> <p>14. Podczas kaszlu i kichania.
Zgiętym łokciem przywitania.
Zdrowo cały czas się odżywiaj.
...Sprawdzonej wiedzy korzystaj.</p> <p>15. Spokój, rozsądek, rozwaga.
A depresja przecież nie pomaga.
To pandemię my przetrwamy.
I wirusa pokonamy.</p> |
|--|--|---|

/Eugeniusz Badowski/

Jak nosić i dbać o maseczki, aby maksymalnie chroniły przed zakażeniem?

Jak zakładać, zdejmować oraz prać maseczki, aby zapewniały nam ochronę? Jest kilka zasad dotyczących maseczek jednorazowych i wielokrotnego użytku, których należy przestrzegać.

Coraz więcej medycznych autorytetów, również w Polsce, zachęca do wkładania maseczek wszystkie osoby, które zmuszone są do przebywania w miejscach publicznych. Oprócz zachowywania ścisłej higieny, maski na twarzy mogą stanowić kolejną tamę przed wniknięciem wirusa do organizmu. Noszenie maseczki nie zwalnia ze stosowania się do innych zasad, mycia rąk i ograniczania wychodzenia z domu, ale to dodatkowe sposoby, które mogą pomóc w ograniczaniu rozprzestrzeniania się pandemii.

Jednak, aby tak się stało, należy się z nimi umiejętnie obchodzić: odpowiednio nosić, zakładać, zdejmować, a także utylizować lub dezynfekować. W innym przypadku maska nie tylko nas nie ochroni, ale może stać się potencjalnym źródłem zakażenia.

Jak zakładać maseczki na twarz?

Aby maseczka skutecznie chroniła, musi zostać spełnione kilka warunków. Zalecenia, jak zakładać i użytkować maski wydała WHO.

Korzystanie z tego typu środków ochrony osobistej jest efektywne tylko przy maksymalnym zachowaniu higieny. Dlatego przed założeniem maseczki:

1. Umyj dokładnie ręce z użyciem mydła i ciepłej wody lub środków dezynfekujących na bazie alkoholu.
2. Zakładając maseczkę na twarz zadbaj, aby dokładnie zakryła usta i nos. Cały jej obwód powinien ściśle przylegać do twarzy, bez żadnych dziur.
3. Podczas noszenia unikaj dotykania maseczki, jeśli jednak dojdzie do tego od razu umyj ręce.
4. Po zdjęciu maseczki jednorazowej pod żadnym pozorem nie zakładaj jej ponow-

nie, lecz od razu wyrzuć do ściśle zamkniętego kosza. Maseczkę wielorazową spakuj do woreczka i umieść w zamkniętym pojemniku, gdzie będzie oczekiwać na dezynfekcję.

5. Po zdjęciu maseczki dokładnie umyj ręce.

Maseczki jednorazowe a wielorazowe – jak długo można je nosić?

Problem dotyczący tego, jak długo można nosić maseczki na twarzy póki co nie ma wiarygodnego, jednoznacznego rozwiązania. Jak wiadomo maski bardzo ściśle przylegają do twarzy, co powoduje, że dość szybko stają się mokre od pary wydobywającej się z ust. Takie środowisko: ciepłe i wilgotne, jest idealnym miejscem do wylęgania się różnego typu drobnoustrojów chorobotwórczych, dlatego w momencie, kiedy czujemy, że noszona na twarzy ochrona jest przemoczona, natychmiast powinniśmy ją zmienić na nową i dokładnie umyć po wszystkich rękach. Można przyjąć, że czas ten może trwać od kilkunastu minut do maksymalnie kilku godzin. Wpływ na to będzie mieć także materiał, z jakiego wykonana jest przesłona. Cienkie, jednorazowe maseczki chirurgiczne trzeba wymieniać nawet co 15-20 minut. Z kolei popularne maseczki domowej roboty, wykonane najczęściej z bawełny o dość gęstym splocie, zdecydowanie wolniej chłoną wilgoć, stąd okres ich bezpiecznego użytkowania wydłuża się.

Jak zdejmować zużyte maseczki jednorazowe?

Proces zdejmowania z twarzy zużytej maseczki jest niezwykle ważny. Dlatego należy zachować szczególną ostrożność i postępować według ustalonych reguł:

1. Umyj dokładnie ręce z użyciem mydła



i ciepłej wody lub środków dezynfekujących na bazie alkoholu.

2. Rękami zsuń gumkę założoną za uszy, która podtrzymuje maseczkę.

3. Następnie nie dotykając zewnętrznej strony maski, która potencjalnie mogła mieć kontakt z wirusem, wyrzuć ją do kosza i ściśle zamknij, po czym natychmiast umyj ręce lub użyj środka dezynfekującego, jeśli zmieniasz ją poza domem.

Jak prać maseczki wielokrotnego użytku?

Podobnie zachowujemy się w przypadku maseczek wielorazowych. Po ostrożnym zdjęciu z twarzy, wkładamy do woreczka i przechowujemy w szczelnym pojemniku do momentu, kiedy będziemy ją prać. Pamiętajmy, by podczas przekładania do pralki nie dotykać gołymi dłońmi jej powierzchni. Warto użyć do tego jednorazowych rękawiczek gumowych.

Maseczki wielorazowe powinny być prane w wysokiej temperaturze (min. 60 stopni Celsjusza, a najlepiej w temperaturze 90 stopni), najlepiej w programie do prania pościeli, który zakłada długi czas i wysoką temperaturę, używając proszku lub płynu do prania. Po wyschnięciu maseczkę należy wyprasować w jak najwyższej temperaturze, po wyprasowaniu jest gotowa do użycia.

Photo by Anshu A on Unsplash

Brawa dla harcerzy! Kolejna „porcja” maseczek pojechała do szpitala w Oświęcimiu

Prawie 1000 sztuk maseczek ochronnych przekazali druhowie ZHP Kęty wraz z Hufcem ZHP Oświęcim 21 kwietnia na ręce pani Magdaleny Foks - przedstawicielki administracji Szpitala Powiatowego w Oświęcimiu.

- Dziękujemy wszystkim, którzy swoim bezcennym wsparciem przyczynili się do realizacji tego wyjątkowego dzieła - wciąż je kontynuujemy, szyjąc kolejne maseczki, niosąc niezbędną pomoc i pełniąc harcerską służbę w lokalnym środowisku – napisali harcerze na swoim profilu facebookowym.

Fot. Maciej Hatłas



Maseczki od kęckich harcerzy dla seniorów i osób bezdomnych

Dyrektor oraz pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kętach składają serdeczne podziękowania dla harcerzy i instruktorów z Hufca ZHP Kęty, na czele z phm. Anną Smolarską – komendantką oraz phm. Patrycją Chorobą – koordynatorem akcji, za przekazanie własnoręcznie wykonanych maseczek.

Maseczki zostaną rozdysponowane pomiędzy seniorów z Dziennego Domu „Senior-Wigor” oraz osoby bezdomne z terenu naszej Gminy.

Dziękujemy, że w tym trudnym czasie zawsze możemy na Was liczyć!

Czuwaj!

GOPS w Kętach



Najwyższy stopień zagrożenia pożarowego w lasach. Strażacy apelują: Uważajmy podczas spacerów!

20 kwietnia 2020 r. przestał obowiązywać zakaz wstępu do lasów, nałożony 3 kwietnia w związku ze stanem epidemii koronawirusa. W lasach w niemal całym kraju panuje jednak najwyższy stopień zagrożenia pożarowego.

- *Uważajmy podczas spacerów* - zaapelował rzecznik komendanta głównego PSP st. kpt. Krzysztof Batorski. Dodał także, że w całej Polsce w lasach ściółka jest bardzo sucha. - *Wilgotność spada, a to oznacza, że jest to bardzo łatwopalny materiał* - zaznaczył.

St. kpt. Batorski podkreślił też, by nie wchodzić do lasu i nie prowadzić aktywności, która może spowodować pożar.

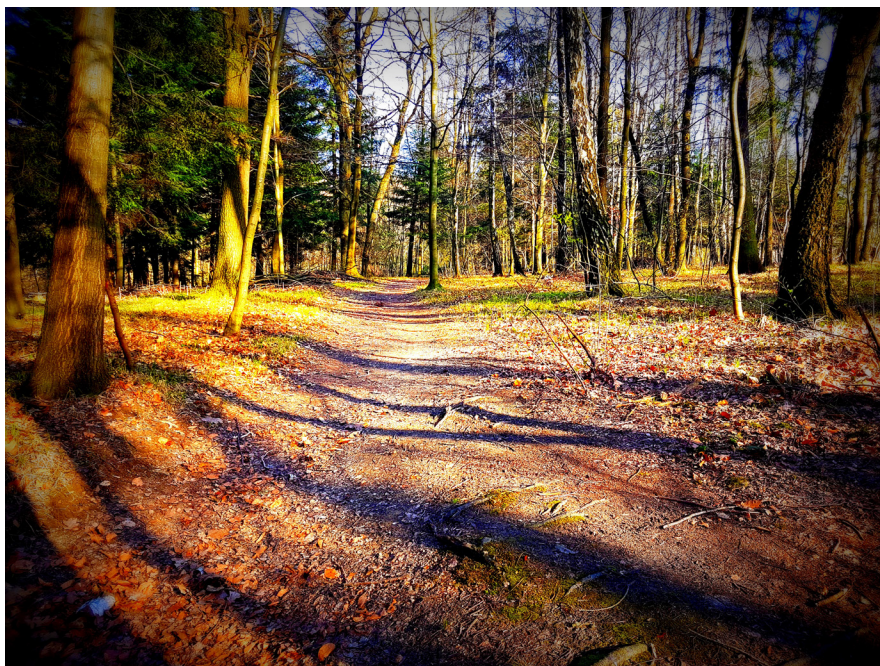
- *Żadne grille nie są możliwe w lesie, bo przepisy jasno mówią o tym, że ani w lesie, ani 100 metrów od lasu nie możemy palić ognisk i używać otwartego ognia. To jest wykluczone* - przypomniał. Również wjeżdżanie do lasu samochodem może być niebezpieczne. - *Spaliny i cały układ wydechowy pojazdu mają bardzo wysoką temperaturę, a to w połączeniu z suchą trawą i ściółką może spowodować pożar* - podkreślił strażak.

Gdy jednak już dojdzie do pożaru, należy natychmiast wezwać służby ratownicze, używając numerów alarmowych: **112** lub **998**. Dyżurnego trzeba poinformować o miejscu i zasięgu pożaru. Trzeba być też przygotowanym na to, że dyżurny będzie chciał się upewnić, iż faktycznie doszło do takiego zdarzenia i w tym celu oddzwoni. Po przekazaniu zgłoszenia powinno się oczekiwać służb na drodze dojazdowej, by jak najszybciej wskazać im dokładnie miejsce pożaru.

Jak przekazał rzecznik komendanta głównego PSP, od początku tego roku wybuchło ponad 2,1 tys. pożarów lasów i 23 tys. pożarów traw.

W lesie bez maseczki

Z kolei Ministerstwo Środowiska poinformowało, że od poniedziałku będzie można swobodnie wchodzić do lasów i parków narodowych w całej Polsce, a w lesie nie ma



obowiązku korzystania z maseczki. Decyzje zostały podjęte po rekomendacji ministra środowiska Michała Wośia.

Ministerstwo przekazało wytyczne dyrektorom parków narodowych, by także one były dostępne dla odwiedzających. - *Dyrektorzy mogą w ramach lokalnego rozpoznania zamknąć określony rejon lub szlak, jednak nie cały park. Pracownicy i strażnicy parków będą informować odwiedzających o wszystkich połączeniach* - poinformował resort.

- *Pamiętajmy, że nadal obowiązuje zakaz grupowania się i trzeba zachowywać bezpieczny odstęp. Dla bezpieczeństwa w miejscach, gdzie może pojawiać się więcej osób, został zachowany obowiązek zasłaniania twarzy. Na parkingu nosimy więc maseczkę, ale w lesie już tego obowiązku nie ma* - przekazał minister środowiska Michał Woś.

Resort dodał, że decyzją Rady Ministrów niedostępna pozostaje mała infrastruktura

leśna - urządzenia przeznaczone do zabawy dzieci, wiaty i miejsca biwakowania.

- *Ze względu na panującą suszę zachowajmy szczególną ostrożność* - zaapelowało ministerstwo.

Z informacji przekazanych przez Państwową Straż Pożarną wynika, że w ubiegłym roku z ogólnej liczby 153 520 odnotowanych pożarów w Polsce, aż 55 912 było pożarami traw i nieużytków rolnych (36,4 proc.). Pożary traw i nieużytków objęły łączną powierzchnię 24 151 ha.

PSP zaznaczyło, że w ubiegłym roku do gaszenia pożarów traw i nieużytków strażacy zużyli ponad 183 mln litrów wody, co - jak wskazano - stanowi pojemność 49 basenów olimpijskich. Odnotowano również prawie dziewięć tys. pożarów lasów.

Źródło: PAP, fot. kf

Po pijaku wpadł do stawu, nie zapomniał jednak o... maseczce

Policjanci Ognia Patrolowo-Interwencyjnego z Komisariatu Policji w Kętach uratowali z opresji 53-latkę, który spożywając alkohol nad stawem rybnym poślizgnął się i wpadł do wody. Choć mężczyzna zapomniał o podstawowych zasadach bezpieczeństwa nad wodą, pamiętał o obowiązku noszenia maseczki.

Do zdarzenia doszło 23 kwietnia tuż przed godziną 16.00 w Witkowicach w rejonie stawów rybnych przy ulicy Dworskiej. Policjanci otrzymali zgłoszenie od mieszkańca Witkowic dotyczące mężczyzny znajdującego się w stawie.



- Funkcjonariusze natychmiast udali się we wskazany rejon, gdzie zastali zgłaszającego oraz mężczyznę stojącego po pas w wodzie z założoną maseczką ochronną na twarzy. Mundurowi natychmiast wyciągnęli 53-latkę na brzeg, a ze względu na fakt nietrzeźwości oddali go pod opiekę rodziny, informując, że spożywanie alkoholu nad wodą może skończyć się tragicznie - poinformowała Małgorzata Jurecka, rzecznik prasowy oświęcimskiej policji.

Szczególne podziękowania należą się dwóm czternastolatkom, uczennicom miejscowej szkoły. Dziewczynki okazały wsparciem postawę reagując natychmiast i szukając pomocy poinformowały o zdarzeniu mieszkańca Witkowic.

Policjanci przypominają, że nad wodę, zamiast alkoholu, należy zabrać ze sobą zdrowy rozsądek i oczywiście... maseczkę ochronną.

KPP Oświęcim

Wypadek drogowy w Kętach

14 kwietnia o godzinie 15.30 w Kętach na Osiedlu Wyszyńskiego doszło do wypadku drogowego. Jak wstępnie ustalili policjanci, 34-letni mieszkaniec powiatu wadowickiego, kierując samochodem marki Fiat, podczas zawracania na skrzyżowaniu potrącił 63-letnią mieszkankę Kęt.

- W wyniku potrącenia piesza doznała złamania ręki oraz ogólnych potłuczeń i została przewieziona do szpitala na leczenie - poinformowała Małgorzata Jurecka, rzecznik prasowy oświęcimskiej policji.

KPP Oświęcim

Przesadził z prędkością, stracił prawo

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego codziennie dbają o bezpieczeństwo na drogach. W ubiegły piątek, 27 marca, podczas patrolu na DK 52 zatrzymali prawo jazdy piratowi drogowemu, który przez Bulowice pędził z prędkością 155 km/h.

- 27 marca 2020 r. policjanci z oświęcimskiej drogówki pilnowali bezpieczeństwa w ruchu drogowym na terenie gminy Kęty. Około godziny 18.30 znajdowali się na ulicy Bielskiej w Bulowicach, gdzie zmierzli prędkość samochodu marki Audi. Okazało się, że jego kierowca pędził z prędkością 155 km/h, przy ograniczeniu prędkości do 50 km/h. Mundurowi natychmiast włączyli sygnały uprzywilejowania dając kierowcy sygnał do zjechania na pobocze i zatrzymania się. Podczas kontroli okazało się, że za kierownicą pojazdu siedział 25-letni mieszkaniec Kęt - zrelacjonowała Małgorzata Jurecka, rzecznik prasowy oświęcimskiej policji i dodała, że za przekroczenie prędkości na kierowcę został nałożony mandat i punkty karne, a także zostało mu zatrzymane prawo jazdy, które będzie mógł odzyskać za trzy miesiące.

Policjanci apelują o przestrzeganie przepisów i nie przekraczanie dozwolonej prędkości. Z całą pewnością lepiej dotrzeć do celu nieco wolniej, ale znacznie bezpieczniej, zachowując prawo jazdy.

KPP Oświęcim

Strażacy apelują - Zostań w domu!

„Uwaga, uwaga! Straż Pożarna informuje – mamy stan epidemii! Zostań w domu! Nie narażaj siebie i innych! Opuszczaj miejsce zamieszkania tylko, gdy jest to konieczne! Chroń siebie i bliskich!” - to jeden z apeli, który mogli usłyszeć 28 marca mieszkańcy naszej gminy. Druhowie Ochotniczych Straży Pożarnych, przemierzając wozami strażackimi ulice Kęt oraz gminnych sołectw, informowali przez megafony o potencjalnym zagrożeniu, jakie niesie koronawirus, i prosili mieszkańców o pozostanie w domach.



„Zostań w domu” to hasło akcji prewencyjnej, w której biorą udział strażacy Ochotniczych Straży Pożarnych z całej Polski.

(kf)

Kibice Ruchu Chorzów z Kęt pomagają

Pandemia koronawirusa to prawdziwy test na postawę obywatelską. Coraz więcej ludzi stara się pomóc w walce z niewidzialnym wrogiem. W pomoc służbom medycznym włączyli się także kibice Ruchu Chorzów z Kęt.



2 kwietnia 2020 r. kibice niebieskiej eRki z kęckiego fan klubu przekazali dla lokalnego pogotowia ratunkowego 400 par rękawiczek, 22 litry płynu do dezynfekcji, 10 kombinezonów ochronnych, 10 przyłbic, 2 komplety okularów ochronnych oraz kilka kartonów soków i kilka zgrzewek wody.

- Przekazaliśmy także sporo pozytywnej energii i zachęty do trudnej walki, jaką na co dzień podejmują pracownicy służby zdrowia – podkreślają kibice.

Kibice Ruchu Chorzów z Kęt

UWAGA! Zmiana dyżurów aptek

W związku z przejściem Apteki Fantazja na ul. Legionów 28 w Kętach przez Panią Właściciel Apteki Jana Kantego na ul. Żwirki i Wigury 25 w Kętach, dyżury majowe, które były przypisane aptece Fantazja przejmuje Apteka Jana Kantego na ul. Żwirki i Wigury 25 w Kętach.

**Dyżur 1 maja i 3 maja
będzie pełnić Apteka Jana Kantego
na ul. Żwirki i Wigury 25.**

Dary dla szpitala

20 kwietnia do Szpitala Powiatowego w Oświęcimiu przekazane zostały dary od kolejnego sponsora z gminy Kęty – Pana Tomasza Jaworowskiego – właściciela firmy GBX z Nowej Wsi.



100 maseczek, 14 kombinezonów i 50 żeli antybakteryjnych zawiózł do oświęcimskiej placówki medycznej radny powiatowy z Kęt, który był koordynatorem akcji.

To już kolejny piękny gest mieszkańców naszej gminy.

Inicjatywa pokazuje, że są wokół przedsiębiorcy o otwartym sercu i gotowi nieść pomoc w tym trudnym dla wszystkich czasie.

(kf)

Kolejny piękny gest

3 kwietnia do Pogotowia Ratunkowego w Kętach dotarły dary od sponsorów z gminy Kęty.

Dziękujemy bardzo Panu Radnemu powiatowemu z Kęt, który był głównym koordynatorem całej akcji. Serdeczne podziękowania należą się jednak przede wszystkim darczyńcom: **Firmie Górecki Sp.J. z Kęt producentowi kołpaków, której właściciele zakupili pralkę Firmie PPHU Haczek z Kęt oraz Panu Robertowi Klęczarowi właścicielowi restauracji Malinowy Las w Nowej Wsi, którzy zakupili suszarkę do ubrań.**



W imieniu całej załogi Pogotowia Ratunkowego w Kętach składam wielkie podziękowania.

Pracownicy Pogotowia Ratunkowego w Kętach

Oświadczenie Burmistrza w sprawie pomocy dla przedsiębiorców

Oświadczenie burmistrza Gminy Kęty Krzysztofa Jana Klęczara z dnia 16 kwietnia 2020 r.:

W związku z pojawiającymi się pytaniami oraz wnioskami, jakie wpływają do Urzędu Gminy, przedstawiam moje stanowisko w sprawie pomocy, jaka będzie udzielana przedsiębiorcom przez samorząd Gminy Kęty. Część przedsiębiorców domaga się wprost, bym przedłożył Radzie Miejskiej projekt uchwały, na mocy której wszyscy przedsiębiorcy (według grup) będą zwolnieni z podatku od nieruchomości za okres pandemii. Bez żadnych procedur. Bez warunków. Bez analiz. Wszyscy bez wyjątków.

Przyjęcie takiego rozwiązania stawia nas w sytuacji, w której wszystkich przedsiębiorców będziemy musieli potraktować dołącznie tak samo, a już stara prawda mówi, że sprawiedliwie, to nie zawsze znaczy po równo.

Mając to na uwadze stanowczo informuję, iż jako burmistrz nie przedłożę Radzie Miejskiej projektu przytoczonej na wstępie uchwały. Będziemy pomagać, ale nie bezkrytycznie i bezwarunkowo. Jeżeli Rząd stać na to, by pomóc wszystkim bez żadnych kryteriów i analiz, niech Rząd takiej pomocy udzieli. Samorządu na to po prostu nie stać. Nie widzę bowiem ustawy, która zwolni mnie, jako burmistrza, z kosztów wynikających z bieżącego funkcjonowania Gminy i regulowania należności i zobowiązań. Nie może być naszej zgody, na kolejne bezrefleksyjne pozbawienie nas dochodów, wobec stale rosnących kosztów bieżących.

Dla mnie, w każdym kryzysie obowiązuje jedna podstawowa zasada. Silniejszy pomaga słabszemu. Wybaczcie, ale to, co teraz napiszę nie będzie popularne. Kryzys to nie czas, by „kupować sobie” poparcie elit, kryzys to również nie czas, by podatkami „dobijać” przedsiębiorców, którzy ledwo „wiążą koniec z końcem”, ale kryzys to też nie czas, by bogaci – kosztem biedniejszych – stawali się jeszcze bogatsi.

Ja do tego ręki nie przyłożę, a postulując wprowadzenie sugerowanych przez Rząd rozwiązań, pozbawię się prawa do analizy realnej sytuacji finansowej przedsiębiorcy, który zechce skorzystać z pomocy publicznej. Nie ma na to mojej zgody. Przed złożeniem przeze mnie podpisu, służby finansowe Urzędu mają prawo rzetelnie ocenić każdy wniosek o umorzenie, o odroczenie lub zwolnienie z podatku, a ja jako burmistrz zastrzegam sobie prawo do indywidualnych w tym zakresie decyzji, które gwarantuje mi ordynacja podatkowa. Dobrowolnie z tego prawa nie zrezygnuję. Szczególnie w sytuacji kryzysowej.

W tym miejscu zaznaczam, że podobnie jak w przypadku osób fizycznych, będę zwracał szczególną uwagę na to, jak dany przedsiębiorca w sytuacji kryzysowej potraktował swoich pracowników i kontrahentów. Nie wyobrażam sobie bowiem sytuacji, by ten, kto nie wykazał się solidarnością wobec własnych pracowników, wykorzystując ochoczo negatywne dla nich zapisy tarczy antykryzysowej, mógł liczyć na solidarność ze strony kierowanego przeze mnie lokalnego samorządu.

Reasumując, zwolnień „dla wszystkich bez żadnych warunków” w Gminie Kęty nie będzie. Podobnie jak darmowych maseczek. Nikt, kto znajdzie się w potrzebie nie pozostanie bez pomocy. Ale ta pomoc będzie celowa, przemyślana i adekwatna do zaistniałej sytuacji. Ten kryzys musimy przetrwać, a jego koszty ponieść solidarnie. Mam świadomość, że ta decyzja wszystkich nie zadowoli. Ale uważam, że tak właśnie postąpić należy.

Krzysztof Jan Klęczar
Burmistrz Gminy Kęty

Safety MED wspiera walkę z epidemią koronawirusa

Kolejne firmy z naszej gminy włączają się w pomoc potrzebującym. W ramach akcji #StrażacyMedykom sklep internetowy Safety MED wspiera instytucje państwowe w walce z panującą epidemią.

2 kwietnia 2020 r. firma dostarczyła paczki zawierające: przyłbice ochronne, rękawiczki, żele do dezynfekcji oraz maseczki do Ochotniczej Straży Pożarnej w Kętach oraz do Szpitala w Wadowicach.

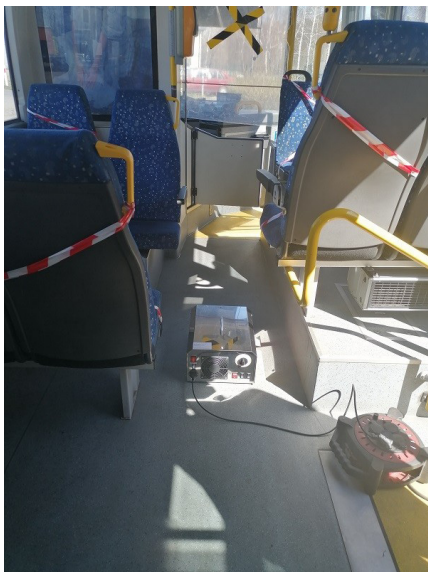
Sklep Internetowy Safety MED



MZK ozonuje autobusy i biura

Międzygminny Zakład Komunikacyjny Sp. z o. o. z siedzibą w Kętach wprowadził kolejne działania, które mają na celu eliminację koronawirusa z przestrzeni, z której korzystają pracownicy i klienci spółki.

- W związku z zagrożeniem epidemicznym spowodowanym wirusem COVID 19 zdecydowaliśmy się na dezynfekcję autobusów ozonem – wyjaśnia Monika Rus, prezes MZK Kęty. - Dezynfekcja polega na tym, że w autobusie na około 20 minut zostaje uruchomiony przenośny generator ozonu, a następnie autobus zostaje dobrze wywietrzony i jest gotowy do trasy. Takie



ozonowanie przeprowadzamy także w pomieszczeniach dyspozytorskich, punkcie sprzedaży biletów i w kasach – tłumaczy. Oprócz dezynfekcji ozonem, autobusy po każdym kursie są czyszczone specjalnym środkiem do dezynfekcji, który skuteczny jest w walce z koronawirusem. Zaznaczyć także należy, że w ramach walki z koronawirusem urządzenie do dezynfekcji ozonem nie służy tylko na potrzeby MZK. Spółka od zeszłego piątku przeprowadza dezynfekcję również stacjonujących w Kętach karetek pogotowia ratunkowego.

MZK Kęty

Komunikat Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kętach

W związku z ograniczeniami w pracy urzędów spowodowanymi stanem epidemicznym, w sprawach dotyczących działania i realizowania zadań Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kętach prosimy o kontakt pod adresem mailowym: poczta@gkrpa.kety.pl.

Rekrutacja do klasy IV sportowej

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 im. Bohaterów Monte Cassino w Kętach informuje o zapisach do klasy sportowej dla dzieci z rocznika 2010 (klasa IV - rok szkolny 2020/21).

Sport jest **doskonałym narzędziem rozwojowym dla Państwa dzieci**, ma ogromny wpływ na kształtowanie postawy dziecka, wpajanie mu odpowiednich wartości, a także – rozwijanie kompetencji życiowych takich jak: zdyscyplinowanie, umiejętność organizacji czasu, czy radzenie sobie ze stresem. „W sporcie dzieci przede wszystkim chodzi o to, żeby kształtować lepszych ludzi, a dopiero w dalszej kolejności sportowców.” Zachęcamy ofertą klasy sportowej, ponieważ jest w niej miejsce dla każdego.

www.sp2.edukacja.kety.pl SP nr 2 w Kętach

GOPS w Kętach oferuje wsparcie psychologiczne, terapeutyczne i prawne

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kętach informuje, że **psycholog** dostępny jest pod nr telefonu **515 178 011** od poniedziałku do piątku w godz. od 7.00 - 15.00. **Zapraszamy do kontaktu wszystkie osoby, które potrzebują wsparcia.** Przypominamy również, że udzielane są porady telefoniczne w zakresie wsparcia terapeutycznego, psychologicznego i prawnego osób uzależnionych, współuzależnionych, Dzieci Dorosłych Alkoholików, osób podejrzanych o stosowanie przemocy w rodzinie, a także wsparcie psychologiczne, terapeutyczne i pedagogiczne dla dzieci. W sprawach wymagających podjęcia rozmowy ze specjalistami prosimy o kontakt i zgłoszenie potrzeby pod numerem tel. **33 845 25 51 lub 513 068 339.**

GOPS w Kętach

Pomoc fundacji „Polki mogą wszystko”

W dniach, w których zostały zamknięte szkoły i podjęto decyzję o nauczaniu zdalnym, do Świetlicy Środowiskowej w Kętach zgłosiła się zaprzyjaźniona fundacja Polki mogą wszystko. Poproszono o zapytanie rodziców wychowanków, czy mają sprzęty potrzebne do zdalnego odrabiania lekcji. Z wywiadu przeprowadzonego przez Panią Annę Marek - kierownika Świetlicy Środowiskowej w Kętach udało się ustalić, że 10 wychowanków nie posiada własnego sprzętu, który jest niezbędny do odrabiania zadań i kontaktu ze szkołą on-line.

Już po kilku dniach od nawiązania kontaktu z fundacją, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kętach otrzymał bardzo dobrą wiadomość. Pani Joanna Srebrnicka – przedstawicielka fundacji przekazała informację o tym, że Świetlicy zostaną wysłane smartfony, które będzie można rozdysponować na czas zdalnej nauki wszystkim wychowankom, którzy dotąd nie mieli własnych sprzętów.

Dzięki programowi „Wykluczenie cyfrowe podopiecznych świetlic w czasie epidemii” 10 dzieci uczęszczających do Świetlicy otrzymało smartfony Oppo AX7 wraz z pakietem Internetu 30 GB. Z pewnością dzięki tym sprzętom ich nauka stanie się bardziej komfortowa, a rodzice nie będą musieli się już martwić o zapewnienie drogich narzędzi do zdalnej nauki. W wolnym czasie wychowankowie będą mogli wykorzystać nowe telefony do kontaktu z rówieśnikami oraz bezpiecznej rozrywki on-line. Serdecznie dziękujemy fundacji *Polki mogą wszystko* za pamięć o podopiecznych Świetlicy Środowiskowej w Kętach w tym trudnym czasie.



Świetlica Środowiskowa im. hm. Bronisławy Zbylut w Kętach

Gmina wykona 20 testów na obecność koronawirusa

Urząd Gminy Kęty otrzymał od prywatnego laboratorium pulę bezpłatnych testów na obecność koronawirusa. Burmistrz zdecydował, że zostanie dokupionych kilka kolejnych testów, by przebadać osoby z grupy ryzyka.

- *Przebadani zostaną pracownicy Straży Miejskiej (6 osób), GOPS (4 osoby) oraz z Ośrodka Zdrowia (10 osób)* – wylicza Krzysztof Jan Klęczar.

Każdy z mieszkańców ma teraz możliwość indywidualnego, odpłatnego wykonania testów. Laboratorium Quicklab dokonało wszelkich starań, aby upowszechnić badania oraz diagnostykę w zakresie tak powszechnie występującego wirusa covid-19.

Badanie serologiczne to skuteczne działanie w zapewnieniu ciągłości pracy! Dlaczego?

Badania serologiczne prowadzone wśród personelu mogą pozwolić na wyodrębnienie grupy ozdrowieńców i osób, u których niedawno doszło do zakażenia. Charakter choroby oraz brak mutacji wirusa podobnego do tego, jaki zachodzi w przypadku wirusa grypy A, pozwala na założenie, że ozdowieńcy na tym etapie epidemii nie powinni się ponownie zakażać. W sytuacji niedoboru personelu, gdy po kontakcie z osobą zakażoną pracownicy są wysyłani na kwarantannę, będzie można rozważać pozostawienie ozdowieńców w pracy w celu zachowania ciągłości pracy/opieki nad pacjentami.

Korzyści:

To rozwiązanie pozwoli na monitorowanie bieżącej sytuacji w zakładzie pracy, oraz istotnie wpłynie na bezpieczeństwo pracowników oraz co najważniejsze pozwoli uniknąć unieruchomienia np. całej linii produkcyjnej.

OFERTA DOTYCZĄCA PRACOWNIKÓW:

Testy immunologiczne wykrywają obecność przeciwciał IgG i IgM występujących u zakażonych pacjentów.

IgG - wykrywa czy kiedykolwiek pacjent przechodził chorobę COVID-19

IgM - ukazuje faktyczny stan zakażenia również bezobjawowego.

Badania będzie można zrealizować w FIRMIE - laboratorium posiada mobilne centrum pobraniowe.

- testy posiadają certyfikacje CE oraz zgodność z ISO 13485:2016

- wynik testu dostępny jest w dniu badania

- firma wydzieli pomieszczenie w którym przeprowadzany jest test

Kilka słów o laboratorium:

- laboratorium jest wpisane do rejestru NFZ oraz posiada wpis w Rejestrze Wojewody - jako podmiot wykonujący działalność leczniczą,

- laboratorium posiada wpis W KIDL (Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych),

- laboratorium posiada osobny nr regon nadawany w GUS poprzedzony decyzją sanepidu.

JAK WYGLĄDA TEST?

wykonanie testu jest ustalone harmonogramem - co 10 min kolejny pacjent.

1. W pomieszczeniu znajduje się jedna osoba nie licząc pielęgniarki.
2. Następuje pobór krwi przez wykwalifikowaną pielęgniarkę.
3. Probówki są transportowane do laboratorium tam jest przeprowadzane badanie.
4. Otrzymane wyniki są transportowe do zakładu pracy.

Szczegóły na temat testów i zapisów dostępne są pod numerem telefonu 884-997-884

Medyczne Laboratorium Majcher Quicklab

Niezwykli goście na ulicach Witkowic

Mieszkańcy Witkowic na długo zapamiętają dzień 4 kwietnia 2020 r. To właśnie w ten pierwszosobotni wieczór figura Matki Bożej Witkowskiej przemierzała ulice wsi, a proboszcz parafii udzielał błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem wszystkim mieszkańcom.

- W tym trudnym czasie, gdy mieszkańcy nie mają możliwości swobodnie przyjść do kościoła, zrodził się pomysł, by 'odwiedzić' wszystkie rodziny i pobłogosławić Najświętszym Sakramentem. W podróż ulicami naszej wsi zabieramy figurę Matki Bożej Witkowskiej z Dzieciątkiem z naszej Kapliczki Leśnej. Wiele osób, nie tylko z naszej parafii, idzie tam, aby w ciszy otaczającego lasu przedstawić Maryi swoje radości, ale też zmartwienia i troski – mówił przed rozpoczęciem proboszcz parafii Świętego Michała Archanioła w Witkowicach ks. Stanisław Lipowski. Jak podkreślił, w ten sobotni wieczór, kiedy to parafianie nie mogą uczestniczyć w nabożeństwie do Niepokalanego Serca Maryi, Ona przyjedzie do nich.

Około 35-kilometrowa, ponad dwugodzinną podróż ulicami wsi możliwa była dzięki ogromnemu zaangażowaniu lokalnego przedsiębiorcy. Właściciel firmy Autokontener z Witkowic użyczył specjalne samochody, w których przy-



gotowano miejsce dla figury Matki Bożej i księdza proboszcza z monstrancją z Najświętszym Sakramentem. Przez całą drogę przez wieś płynęły pieśni grane na zamontowanych w aucie organach i śpiewane przez długoletniego, byłego organistę Dawida Wróbla. W szoferkach

aut zasiedli Mateusz Zmilczak z sołtysem Marianem Zarębą i Mirosław Kawończyk. Mieszkańcy wychodzili do okien, przed domami zbierały się całe rodziny, by powitać niezwykłych gości. W rękach trzymali zapalone świece. Wielu kłęcało wśród pól.





- Do końca życia będę pamiętać to wydarzenie. To było coś pięknego. Bardzo dziękujemy. Bóg zapłać – mówi Krystyna Wierońska, która wraz z mężem wyszła przed dom, by powitać Matkę Boską i przyjąć błogosławieństwo. - Bardzo się ucieszyliśmy z tych odwiedzin naszej Mateńki - dodaje. Także inni mieszkańcy wsi nie kryją wzruszenia. - Piękne, łzy same cisną się do oczu. Niesamowite przeżycie w tych trudnych czasach! – podkreślają.

Od samego początku pandemii koronawirusa parafianie z Witkowic włączają się także w modlitwę w intencji wszystkich osób chorych znajdujących się w niebezpieczeństwie, a także o zdrowie i siłę dla służb medycznych. Codziennie o godzinie 20:30 ksiądz proboszcz modli się kościele odmawiając Różaniec i Koronkę do Bożego Miłosierdzia, a mieszkańcy o tej samej porze czynią to w swoich domach. Widzialnym znakiem jedności parafialnej w czasie modlitwy jest płonąca w oknach świeca.

Kapliczka Leśna w Witkowicach to niewielka budowla z cegły pokryta dachówką. Wewnątrz znajduje się ołtarz z figurą Matki Boskiej Witkowickiej z Dzieciątkiem na ręku, po której bokach stoją dwa aniołki. Figury wyrzeźbione zostały z drzewa lipowego przez miejscowego artystę ludowego Franciszka Gacka. Fundatorami kapliczki był Tomasz Wróbel z żoną Magdaleną oraz Sylwester Koźbiał z żoną Stanisławą. 10 czerwca 1914 roku została ona poświęcona przez księdza prałata Stanisława Niziołka. Informacje te widnieją na tablicy wmurowanej w boczną ścianę kapliczki.

Na przestrzeni lat była ona remontowana kilkakrotnie. Ostatni gruntowny remont odbył się w latach 2004 – 2005 pod kierunkiem księdza proboszcza parafii w Witkowicach Adama Wyporka, przy wsparciu finansowym Tadeusza Wróbla oraz pracy mieszkańców Witkowic. Pierwotny styl kapliczki został zachowany

ze wszystkimi detalami. Powyżej powstała nowa Golgota z kamiennym ołtarzem. Wzniesiono sześciometrowy krzyż. W miejscu pochówku dziewięciu radzieckich i dwóch niemieckich żołnierzy umieszczono blok skalny z granitową tablicą poświęconą nieznanym żołnierzom, poległym w II Wojnie Światowej. Nieco poniżej znajduje się źródło, z którego wypływa bogata w jony żelaza woda.

Już w II połowie XIX wieku mieszkańcy Witkowic i okolicznych wsi gromadzili się w lesie na modlitwach. Matki przynosiły chore dzieci, kąpały je w wodzie wierząc w cudowną moc bijącego tu źródła. Obecnie przy Leśnej Kapliczce w każdą drugą niedzielę maja, września oraz października odprowadzana jest uroczysta Msza Święta, na której licznie gromadzą się mieszkańcy Witkowic i okolicznych miejscowości.

Kamilla Frysztacka

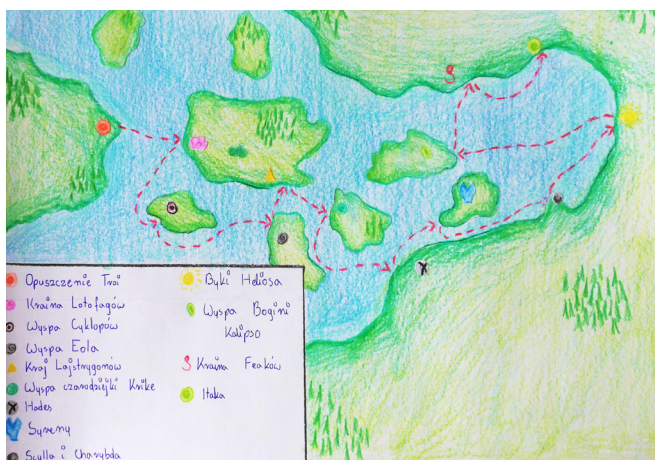
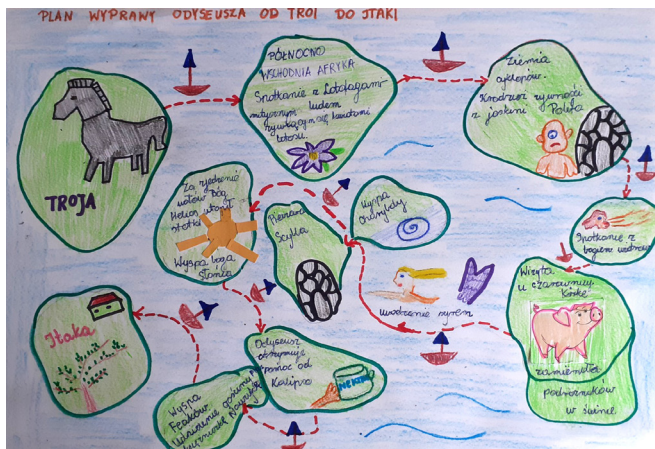
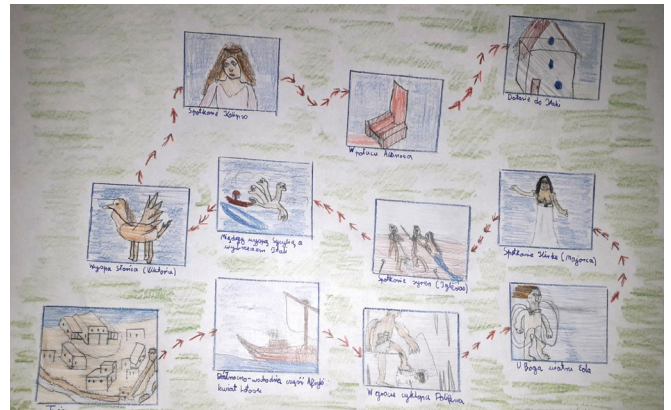


Bliskie spotkania z mitologią uczniów klas 5a i 5c – prace w ramach nauczania zdalnego

Przed wprowadzeniem nauczania zdalnego uczniowie klas 5a i 5c Szkoły Podstawowej nr 2 w Kętach na zajęciach języka polskiego uczyli się tworzyć projekty związane z mitologią. Znane motywy mitologiczne zostały ujęte w formę plakatów oraz komiksów.

Powstały też „plotkarskie” czasopisma, z których możemy się na przykład dowiedzieć o zaginięciu Cerbera, odkryciu Posejдона lub zobaczyć zdjęcie Afrodydy wychodzącej z... kliniki chirurgii plastycznej. Efekty pracy można było oglądać na szkolnym korytarzu oraz w galerii zdjęć artykułu znajdującego się na stronie szkoły. Nabyte umiejętności zaowocowały wyjątkowymi pracami wykonanymi już w ramach nauczania zdalnego. Pięknych projektów powstało naprawdę wiele. Nie sposób opublikować wszystkich, ale zapraszam do obejrzenia losowo wybranych map podróży Odysa (na podstawie lektury „Przygody Odyszeusza”) oraz rysunków nawiązujących do mitu o wojnie trojańskiej.

SP nr 2 w Kętach

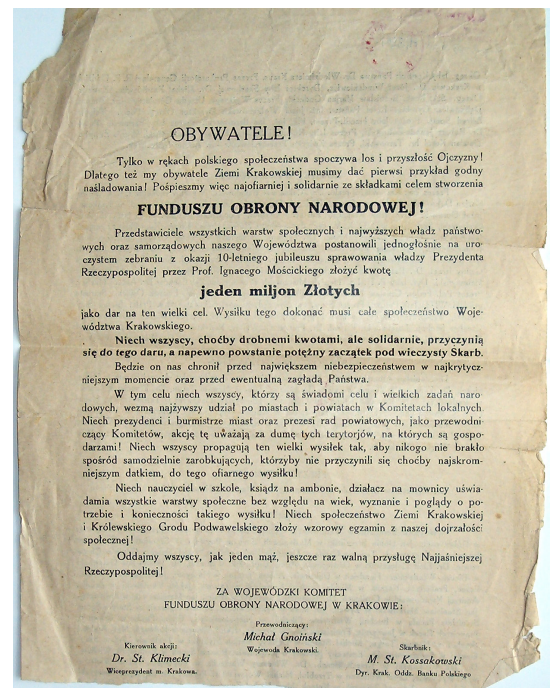


Historia jednego apelu – eksponat miesiąca

Jednym z najważniejszych zadań, jakie stanęły przed władzami odrodzonej Polski, było zapewnienie bezpieczeństwa zewnętrznego młodemu państwu. Budowa silnej i dobrze wyposażonej armii była priorytetem dla kolejnych rządów II Rzeczypospolitej. Stanowiło to ogromne wyzwanie dla borykającego się z wieloma trudnościami kraju.

Pogarszająca się sytuacja międzynarodowa Polski w drugiej połowie lat 30. skłoniła władze do poszukiwania nowych źródeł finansowania ambitnego programu dozbrojenia armii. 9 kwietnia 1936 r. prezydent Ignacy Mościcki wydał dekret, na mocy którego powstał Fundusz Obrony Narodowej. Gromadzono na nim środki pochodzące ze sprzedaży majątku państwowego, pożyczek zagranicznych, a także darów osób prywatnych i instytucji. Społeczeństwo polskie odpowiedziało na apel władz z wielkim poświęceniem. Spontanicznie oddawano na rzecz funduszu nie tylko środki pieniężne ale także dzieła sztuki, biżuterie i najcenniejsze rodzinne pamiątki. Zbiórka wśród osób prywatnych okazała się ogromnym sukcesem. Prasa z tego okresu pełna jest doniesień o nadzwyczajnej ofiarności obywateli. W akcję zaangażowały się kluby sportowe i inne organizacje społeczne. Zakupione ze środków FON uzbrojenie przekazywano jednostkom wojskowym podczas specjalnie zorganizowanych uroczystości, które gromadziły tłumy uczestników. Wiece te były okazją do zmanifestowania patriotyzmu i jedności narodu w obronie suwerenności Rzeczypospolitej. Przechowywana w naszym muzeum odezwa Wojewódzkiego Komitetu FON w Krakowie wzywająca mieszkańców naszego regionu do zebrania miliona złotych na fundusz Obrony Narodowej pochodzi z roku 1936. Na czele krakowskiego komitetu funduszu stał wojewoda krakowski, którym w lata 1936-1937 był Michał Gnoiński. Ulotka, która dotrwała do naszych czasów, jest namacalnym śladem patriotyzmu i poświęcenia mieszkańców tych terenów. Dzięki tej poszarżanej kartce papieru możemy odczuć atmosferę tamtych dni.

Janusz Kudłacik



Zamów monografię Kęt lub inne wydawnictwa!

Zachęcamy Państwa do składania telefonicznych / mailowych zamówień na muzealne wydawnictwa! Przypominamy, że wciąż dostępna jest monografia historyczna gminy, „Kęty. Blaski i cienie miasta w minionych wiekach”!

Przygotowywana przez kilka lat publikacja obejmuje swym zasięgiem historię Kęt oraz sołectw (obecnej) gminy od początków osadnictwa w tym regionie aż do roku 1945. Monografia to efekt żmudnej pracy kilkunastoosobowego zespołu specjalistów, niezliczonych godzin spędzonych w archiwach na terenie Polski i poza jej granicami, wynik głębokich analiz dotyczących źródeł historycznych, a także skrupulatnej syntezy i weryfikacji faktów już nam dobrze znanych.

Książka powstawała pod okiem trojga redaktorów: dra Konrada Meusa, dr Marty Tylzy-Janosz, dr Doroty Żurek. Nie brakuje oczywiście najnowszych badań i związanych z nimi odkryć. Dwutomowa pozycja zawiera m.in. 200 fotografii, bazę ponad 3 tys. nazwisk osób związanych z gminą Kęty, kilkadziesiąt dotąd niepublikowanych map i zestawień.

Oprócz tego w naszym sklepiku można znaleźć inne wydawnictwa, przygotowane przez Muzeum w ostatnich latach, takie jak: „Kęty na dawnych pocztówkach”, „Kęty 740. Historyczne fundamenty miasta”, „W kącie czy na froncie” (książka o Legionach Polskich w Kętach autorstwa Marcina Ciska) i wiele innych! Aktualna oferta dostępna jest na naszej stronie, w zakładce sklepik muzealny – kliknij tutaj. Dwutomową publikację „Kęty. Blaski i cienie miasta w minionych wiekach” można kupić w cenie 90 zł.

Na terenie Gminy Kęty wysyłka gratis! Do pozostałych zamówień doliczamy koszty wysyłki. Wydawnictwa możecie zamawiać telefonicznie (33 845 31 07) oraz mailowo (sekretariat@muzeum.kety.pl). Wierzmy, że proponowane przez nas lektury umiłą Wam ten trudny czas!

Kultura na kwarantannie

Codziennie Dom Kultury w Kętach odwiedzało nawet kilkaset osób. Zajęcia taneczne, muzyczne, plastyczne to tylko kropla w morzu aktywności, które, na co dzień czekały na mieszkańców Gminy Kęty. Prężnie działało kino, spotkania Klubu Obieżyświatów a także Uniwersytet Trzeciego Wieku. Co miesiąc organizowaliśmy kilka mniejszych lub większych imprez, koncertów i spektakli.

Z powodu pandemii nasza działalność została mocno ograniczona. Bogata oferta kulturalna, którą na bieżąco zmieniamy zgodnie z potrzebami mieszkańców, nagle została wyrócona o 180 stopni. Nie poddajemy się jednak! Ruszyły już pierwsze zajęcia on-line, np. „Warsztatownia”, czyli twórcze warsztaty dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Razem z nami można stworzyć wiosenną dekorację do domu, czy fantazyjne łąpacze snów. Filmy znajdują Państwo na naszym profilu Facebook i na stronie Domu Kultury. Grupy tańca nowoczesnego mają możliwość wzięcia udziału w zajęciach przez internet. Taka forma cieszy się dużą popularnością, a nasi instruktorzy dokładają wszelkich starań, żeby nowa rzeczywistość nie zablokowała możliwości rozwoju ich podopiecznych. Staramy się zbudować ofertę na miarę obecnej sytuacji. Już wkrótce zaprosimy Państwa do udziału w konkursach, kolejnych warsztatach i zajęciach, które pozwolą na rozwijanie pasji mieszkańców w każdym wieku. Pragniemy, aby kultura była „oddechem” od obecnej sytuacji. Mimo, że budynek jest zamknięty dla mieszkańców, my cały czas funkcjonujemy. Staramy się znaleźć dogodne terminy, dla przeniesionych wydarzeń, w końcu mamy chwilę na zrobienie porządków i drobnych remontów, czy wprowadzanie w życie pomysłów, na które nigdy nie było czasu. Przygotowujemy się również na kulturę „po kwarantannie”. Bo przecież wszystko wróci w końcu do normy. Czekamy z utęsknieniem na Dom Kultury tętniący życiem.



Zebrania odwołane!

Przewodniczący dzielnic miasta Kęty oraz Sołtysi sołectw Gminy Kęty informują, że w związku ze szczególną sytuacją panującą w kraju, planowane na najbliższe miesiące Ogólne Zebrania Mieszkańców Dzielnic oraz Zebrania Wiejskie nie odbędą się.

Podróżnicy po krainie książek

Gminna Biblioteka Publiczna im. Ambrożego Grabowskiego w Kętach otrzymała dotację ministerialną na realizację projektu „Podróżnicy po krainie książek”. To zadanie adresowane jest do dzieci w wieku szkolno-przedszkolnym (od 6-12 roku życia), które zaczynają swoją przygodę z biblioteką i samodzielnym czytaniem.

Znaczenie lektury w rozwoju dziecka ma niepodważalne znaczenie. Książka stanowi najbardziej wartościowy element psychicznego i kulturalnego rozwoju młodego człowieka. Chcąc zachęcić młodych mieszkańców Gminy Kęty do częstego i satysfakcjonującego kontaktu z książką uruchomimy cykl zajęć edukacyjnych, mających na celu rozbudzanie potrzeb i kształtowanie kultury czytelnicznej. W ramach zadania odbędą się spotkania autorskie, warsztaty z ilustratorami, głośne czytanie bajek i zabawy animacyjne. W ramach zadania będzie działał program lojalnościowy, gdzie za zebrane punkty w specjalnym paszporcie dzieci otrzymają dyplom i niespodziankę. Ogłoszony zostanie również konkurs pod hasłem „Moja własna książka”, którego idea jest rozwój dziecięcej wyobraźni i ekspresji twórczej.



Kęccy bibliotekarze oferują pomoc w sprawach związanych z nauką i szkołą

Gminna Biblioteka Publiczna im. Ambrożego Grabowskiego w Kętach serdecznie zaprasza do kontaktu wszystkich tych, którzy potrzebują wsparcia przy poszukiwaniu informacji, zbieraniu materiałów do wszelkiego rodzaju prac pisemnych, zadań.

- Zdajemy sobie sprawę, że nauczanie zdalne i samodzielne uczenie się nie należą do łatwych doświadczeń. Zamknięcie szkół, uczelni wyższych oraz bibliotek spowodowało, że wielu uczących się straciło dostęp do źródeł informacji i baz danych. Choć w Internecie można znaleźć mnóstwo wiadomości, ważne, aby były one sprawdzone i pochodziły z wiarygodnych źródeł - mówi dyrektor kęckiej księżnicy Agata Szyszka-Mądro. - Jeśli więc czujecie się zagubieni, służymy radą i wsparciem. W miarę możliwości skanujemy również fragmenty bibliotecznych zbiorów i wysyłamy do zainteresowanych - podkreśla. Zapytaj bibliotekarza i napisz email: dyrektor@biblioteka.kety.pl (możliwy także kontakt za pośrednictwem facebooka).



GBP w Kętach

Gminna Biblioteka Publiczna
im. Ambrożego Grabowskiego w Kętach
ogłasza

KONKURS LITERACKI
AMBROŻJADA

pod honorowym patronatem
Burmistrza Gminy Kęty Krzysztofa Jana Kłęczara

Dowolny temat prac

Kategorie:
1. Poezja (wiersze od 3 do 5)
2. Proza (1 opowiadanie)

Grupy wiekowe:
1. Grupa wiekowa I - młodzież (od 15 do 21 lat)
2. Grupa wiekowa II - dorośli (powyżej 21 lat)

Termin składania prac:
do 29 maja 2020r.

Regulamin konkursu dostępny na stronie internetowej: www.biblioteka.kety.pl

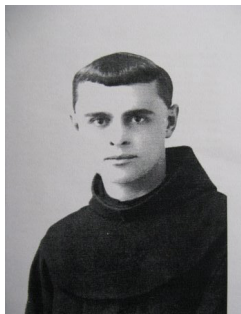
Ofiary Katynia z Kęt i okolic (część II)

Dokładnie 80 lat temu w katowniach NKWD znajdujących się w Katyniu, Smoleńsku, Charkowie i Kalininie zamordowano strzałem w tył głowy kilkunastu oficerów Wojska Polskiego i funkcjonariuszy Policji Państwowej, pochodzących z Kęt lub okolicznych miejscowości. Tworzyli oni społeczną elitę II Rzeczypospolitej.

Listę ofiar zbrodni katyńskiej otwiera franciszkanin brat Ignacy Dominik Drabczyński. Przyszły zakonnik urodził się w Kętach 8 listopada 1916 roku w rodzinie Ignacego Drabczyńskiego, rzeźnika, oraz Marii z Kindlerów. Wychowywał się w wielodzietnej rodzinie, miał dwanaścioro starszego rodzeństwa. W Kętach ukończył 7-klasową Szkołę Powszechną. Edukację kontynuował w Państwowym Gimnazjum w Bielsku. W sierpniu 1934 r. wstąpił do Zakonu Braci Mniejszych (Franciszkanów), przyjmując imię zakonne Dominik. Roczny nowicjat odbył w klasztorze w Pilicy. Po złożeniu pierwszych ślubów zakonnych, przebywał przez kilka lat w krakowskim klasztorze św. Kazimierza. Jednocześnie kontynuował edukację w Studium Humanistyczno-Filozoficznym Ojców Kapucynów w Krakowie. Tam ukończył dwie ostatnie klasy licealne i przystąpił do matury. W 1938 r. po wakacjach przybył do klasztoru w Wieliczce gdzie 8 września złożył uroczyste śluby wieczyste. We wrześniu 1938 r. podjął studia we franciszkańskim Studium Filozoficzno – Teologicznym w Wieliczce. Studia wyższe młodego kleryka gwałtownie przerwał wybuch II wojny światowej. Na początku września 1939 r. wyruszył wraz z zakonnikami z Wieliczki i Krakowa do klasztorów położonych we wschodniej części kraju, by tam zaciągnąć się do służby sanitarnej w wojskowych szpitalach. Po dotarciu do Chełma Lubelskiego podjął służbę w tamtejszym szpitalu polowym Armii „Lublin”. W dniu 25 września 1939 roku Chełm zdobyli żołnierze Armii Czerwonej. Po zajęciu miasta brat Dominik trafił wraz z wieloma polskimi żołnierzami do sowieckiej niewoli. Polscy jeńcy zostali najpierw odtransportowani do obozu w Szepietówce, gdzie Sowietci oddzielili szeregowców i cywili od oficerów. Nie wyjaśniono do tej pory, dlaczego brat Dominik został zakwalifikowany jako oficer w randze porucznika, co przypięczętowało jego los. W dniu 11 listopada 1939 roku zakonnik wyruszył z Szepietówki w transporcie kolejowym do obozu w Starobielsku. Na skutek jego przepełnienia, transport został skierowany w Kozielska. W trakcie pobytu w obozie kozielskim bratu Dominikowi udało się przesłać do kraju list skierowany do Prowincjała franciszkanów. Tak o treści korespondencji wspomniała siostra zakonnika Maria Sztukowa z Drabczyńskich:

W październiku 1939 r. pisał z Kozielska do Prowincjała w Krakowie i dołączył kartkę dla Mamy. Prowincjał posłał oba te listy Mamie. Przyszły one w styczniu 1940 r. Niewiele pisał. Do Ojca Prowincjała: że choć jest tak daleko, ale jest zawsze wiernym synem św. Franciszka, a do Mamy, że już bardzo zimno, ale ma nadzieję, że będzie lepiej. A potem już nic. Poszukiwaliśmy go przez Czerwony Krzyż i po wojnie, ale zawsze przychodziła odpowiedź, że go nigdzie znaleźć nie mogę.

Nie jest do końca pewne, kiedy dokładnie zginął brat Dominik. Według



ustaleń Ojca Salezego Bogdana Brzuska, autora biografii brata Dominika, zakonnik został zamordowany w więzieniu smoleńskiego NKWD. Stało się to albo w nocy z 11 na 12 maja 1940 r., albo też nocą z 14 na 15 maja 1940 r. Brat Dominik jest pochowany prawdopodobnie w VIII dole w Katyniu.

Wśród oficerów zamordowanych w Katyniu, pochodzących z Kęt był Władysław Bartela. Urodził się 4 kwietnia 1896 roku. Był synem Franciszka, szewca i Agnieszki z domu Czopek. Uczęszczał do Seminarium Nauczycielskiego w Kętach. Jego dalszą naukę przerwała I wojna światowa. W 1915 roku Bartela wstąpił do I Brygady Legionów Polskich. Otrzymał przydział najpierw do IV batalionu 5. pułku piechoty, następnie do 4. pułku piechoty. W listopadzie 1918 roku wstąpił do Wojska Polskiego w szeregach 4. pułku piechoty Legionów. W czasie wojny z bolszewikami walczył w 44. pułku piechoty Strzelców Legii Amerykańskiej. Na początku sierpnia 1920 roku otrzymał nominację na podporucznika. W okresie międzywojennym kontynuował karierę zawodowego wojskowego. Od 1924 do 1937 roku Bartela był oficerem 4. Pułku Strzelców Podhalańskich w Cieszynie. 1 stycznia 1936 roku mianowano go kapitanem. W 1938 roku został kierownikiem II Referatu w Rejonowej Komendzie Uzuppełnień w Puławach. Władysław Bartela brał udział w kampanii wrześniowej. Dostał się do niewoli sowieckiej w okolicach Czortkowa, dzień po wkroczeniu Armii Czerwonej na tereny Rzeczypospolitej. Oficer trafił do obozu w Kozielsku. Został zamordowany przez funkcjonariuszy sowieckiej policji politycznej wiosną 1940 roku w Katyniu.

Kazimierz Singer (ps. „Kazimierz Wielki”) to kolejna ofiara zbrodni katyńskiej. Urodził się w Kętach 2 marca 1891 roku. Był synem Antoniego oraz Bronisławy z domu Żurek. Po skończeniu gimnazjum w Bielsku i uzyskaniu matury w Cieszynie, podjął studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Przed wybuchem I wojny światowej Singer był aktywnym członkiem „Sokoła” oraz komendantem Związku Strzeleckiego, obejmującego obwód Kęty. W czasie wojny służył w armii austriackiej, awansując w sierpniu 1917 roku na podporucznika. W listopadzie 1918 roku z rozkazu gen. Bolesława Roi Singer stanął na czele sformowanego w Kętach oddziału Wojska Polskiego. Po zakończeniu I wojny światowej pozostał w wojsku, awansując kolejno na porucznika (awans zatwierdzony 19 grudnia 1919 r.), kapitana (15 września 1920 r.), a w końcu majora (1 stycznia 1930 r.). Od 1921 roku kęcki oficer miał okazję służyć w kilku jednostkach artyleryjskich. Pełnił funkcję dowódcą na szczeblu baterii, a później dywizjonu. We wrześniu 1939 roku Singer służył w 9. pułku artylerii lekkiej (w Ośrodku Zbierania Nadwyżek tego pułku). Po 17 września 1939 roku został wzięty do niewoli przez Armię Czerwoną. Podobnie jak tysiące polskich oficerów został zamordowany wiosną 1940 roku.

W Katyniu zginął Stefan Herzog ps. „Aleksandryn”, jeden z czwórki braci, którzy w czasie I wojny światowej służyli w Legionach Polskich. Urodził się w Kętach 7 lipca 1899 roku. Mając niespełna 16 lat, wiosną

ną 1915 roku wstąpił do oddziałów legionowych. Podobnie jak bracia zaciągnął się do I Brygady Legionów Józefa Piłsudskiego i został żołnierzem 5. pułku piechoty dowodzonego przez mjr. Leona Berbeckiego. Ze swoim pułkiem przeszedł szlak bojowy, walcząc kolejno pod Konarami, Ożarowem, Tarłowem, Urzędowem, Jastkowem i Kulikowiczami. Kiedy z Legionów utworzono Polski Korpus Posiłkowy, Stefan Herzog przeszedł do żandarmerii tej formacji. Po kryzysie przysięgowym został internowany i osadzony w obozie Huszt na Węgrzech. Tak jak wielu legionistów wysłano go na front włoski, a później skierowano do szkoły oficerskiej w Opawie. Kiedy skończyła się I wojna światowa Stefan Herzog, zaciągnął się do 12. (wadowickiego) pułku piechoty. Wziął udział w odsieczy Lwowa i w walkach z wojskami ukraińskimi w Galicji Wschodniej. Po zakończeniu walk o granice Rzeczypospolitej Stefan wraz z braćmi Franciszkiem i Józefem wybrał karierę zawodowego wojskowego. W kampanii wrześniowej miał stopień kapitana. Pełnił funkcję kierownika bazy zaopatrzeniowej w Lidzie. Po wzięciu do niewoli przez Sowieców kapitan był przed śmiercią przetrzymywany w obozie w Kozielsku. Stefan Herzog został zamordowany przez NKWD w Katyniu wiosną 1940 roku.

Oficerem pochodzącym z Kęt zamordowanym przez sowiecką policję polityczną wiosną 1940 roku był podpułkownik w stanie spoczynku Władysław Tobiasiewicz. Przyszły oficer Wojska Polskiego przyszedł na świat w Kętach 20 czerwca 1886 roku. Był synem Franciszka i Agnieszki z Eliasiewiczów. W ukończeniu Szkoły Powszechnej w rodzinnym mieście Tobiasiewicz uczęszczał do wadowickiego gimnazjum (w latach 1898–1906). Następnie podjął studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po studiach został nauczycielem w gimnazjum w Stanisławowie. W czasie I wojny światowej Tobiasiewicz był żołnierzem 56 c. k. pułku piechoty. Od listopada 1918 roku został żołnierzem Wojska Polskiego, wstępując w szeregi 12. pułku piechoty. Walczył z Ukraińcami, m. in. w odsieczy i w obronie Lwowa. Był również uczestnikiem wojny z bolszewikami. Po wojnach z Ukraińcami i Armią Czerwoną pozostał w zawodowej służbie wojskowej. Uzyskał stopień majora ze starszeństwem z 1 czerwca 1919 r. Pięć lat później 15 sierpnia 1924 r. awansował na podpułkownika. Był m. in. dowódcą jednego z batalionów 48. pułku piechoty w Stanisławowie. Pod koniec lat 20-tych został komendantem Powiatowej Komendy Uzupełnień w Stanisławowie. W czerwcu 1934 r. przeszedł w stan spoczynku. Po inwazji Armii Czerwonej na Polskę we wrześniu 1939 r., Sowieci aresztowali Tobiasiewicza i osadzili go w więzieniu w Stanisławowie. 18 kwietnia 1940 roku oficer został przewieziony do więzienia w Żytomierzu. Zginął zamordowany przez NKWD na Ukrainie.



Na liście ofiar zbrodni stalinowskiej sprzed 80 lat znalazł się ppłk Władysław Adamus. Urodzony w Bulowicach 23 lipca 1895 roku, był synem Antoniego i Agnieszki z Korczyków. Uczęszczał do kęckich szkół, najpierw do Szkoły Powszechnej, a następnie do Seminarium Nauczycielskiego, które ukończył w 1914 roku. Będąc jeszcze uczniem szkoły średniej w Kętach, Adamus został członkiem tamtejszego „Strzelca”. W czasie I wojny światowej służył w 2. pułku piechoty, który w maju 1915 roku wszedł w skład II Brygady Legionów Polskich. Z regimentem tym pochodzący z Bu-

lowic legionista przeszedł kolejne kampanie: karpacką, bukowińską, besarabską oraz wołyńską. Po kryzysie przysięgowym w lipcu 1917 roku Adamus w obawie przed wcieleniem do armii austriackiej zbiegł i ukrywał się we Lwowie. W listopadzie 1918 roku wstąpił do Wojska Polskiego. Od początku tego miesiąca Adamus brał udział w walkach z Ukraińcami o Lwów. Później uczestniczył w wojnie z Rosją bolszewicką. W czasie walk toczonych z Armią Czerwoną pełnił funkcje kuriera Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego, był oficerem 36. pułku Legii Akademickiej oraz oficerem w sztabie generała Lucjana Żeligowskiego. Po zakończeniu wojny z bolszewikami Adamus pozostał w wojsku jako zawodowy oficer. Awansował na kapitana (w lipcu 1925 roku), majora (w styczniu 1933 roku) i podpułkownika (w marcu 1939 roku). We wrześniu 1939 roku oficer pełnił funkcję zastępcy dowódcy Ośrodka Zapasowego 9. Dywizji Piechoty. Po 17 września znalazł się w niewoli sowieckiej. W październiku 1939 roku trafił do obozu w Starobielsku. Podpułkownik Adamus został zamordowany przez NKWD w Charkowie w 1940 roku. W 2007 roku minister Obrony Narodowej awansował go pośmiertnie na pułkownika Wojska Polskiego.

Ofiarą zbrodni katyńskiej pochodzącą z Wilamowic był Franciszek Rosner, urodzony 22 listopada 1895 roku w rodzinie Jana i Katarzyny z Danków. Uczęszczał do gimnazjów w Wadowicach, Krakowie (Gimnazjum św. Anny) i do Gimnazjum Polskiego w Wiedniu, gdzie zdał egzamin dojrzałości. W lutym 1915 roku został wcielony do armii austro-węgierskiej. W czasie walk na froncie wschodnim dostał się do rosyjskiej niewoli, w której spędził trzy lata (od 1915 do 1918 r.) Po powrocie z niewoli był żołnierz c. k. armii zaciągnął się 18 listopada 1918 roku do Wojska Polskiego. W szeregach 12. (wadowickiego) pułku piechoty uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej. Po zakończeniu działań wojennych Rosner pozostał w wojsku. Miał stopień porucznika taborów. W warunkach pokojowych służył kolejno: jako oficer w dowództwie taborów II Armii, w Dowództwie Okręgu Korpusu nr III w Grodnie oraz w 29. pułku artylerii polowej w Grodnie. W 1925 roku Rosner ukończył Szkołę Młodszych Oficerów Artylerii w Toruniu. Od tej pory służył w kilku jednostkach artylerii Wojska Polskiego. W styczniu 1929 roku awansował na stopień kapitana artylerii, a w styczniu 1936 roku otrzymał awans na majora dyplomowanego artylerii. We wrześniu 1939 roku znalazł się w sowieckiej niewoli i trafił do obozu w Starobielsku. Jego nazwisko widnieje na Liście Starobielskiej pod nr 2828. Major Wojska Polskiego został zamordowany wiosną 1940 roku w Charkowie. W 2007 roku minister Obrony Narodowej awansował pośmiertnie Franciszka Rosnera na stopień podpułkownika Wojska Polskiego.

Oprócz wymienionych wyżej osób wśród oficerów zamordowanych przez NKWD znaleźli się także: ppor. Maks Schanzer urodzony w Nowej Wsi koło Kęt, ppor. Rudolf Zeman pochodzący z Bujakowa, ppor. Franciszek Kawczak, pochodzący z Osieka, por. Józef Brzozowski, pochodzący z Porąbki.

W Kalininie (dzisiejszym Twerze) Sowieci mordowali funkcjonariuszy Policji Państwowej, więzionych wcześniej w Ostaszku. Na liście ofiar znaleźli się policjanci z okolicznych miejscowości. Z Osieka pochodzili: posterunkowy Policji Państwowej Wincenty Śmigóń (ur. w 1907 roku), pełniący służbę na posterunku w Sosnowcu oraz posterunkowy Bronisław Skowroński (ur. w 1911 roku). Wśród funkcjonariuszy pochodzących z Czańca znaleźli się Antoni Laszczak i Jan Gałosz.

Antoni Laszczak urodził się 15 stycznia 1898 roku w rodzinie Antoniego i Agnieszki z Pawińskich. W latach 1918–1921 służył w Wojsku Polskim. Po opuszczeniu armii wstąpił do Policji Państwowej. Od 1934 do 1939 roku pełnił służbę na Komisariacie w Dąbrowie Górniczej

w powiecie będzińskim. Miał stopień przodownika Policji Państwowej. We wrześniu 1939 roku znalazł się na terenie wschodnich województw Rzeczypospolitej. Po schwytaniu przez Sowieców trafił do obozu w Ostaszkwowie. Jego nazwisko widnieje na liście wywozowej obozu ostaszkwowskiego z 16 kwietnia 1940 roku. Antoni Laszczak został zamordowany w Kalininie, pochowany w zbiorowym grobie w Miednoje. W 2007 roku został przez Prezydenta RP mianowany pośmiertnie na stopień aspiranta.

Kolejny policjant pochodzący z Czańca to Jan Gałosz urodzony 2 sierpnia 1897 roku. Jego rodzicami byli Jan i Marianna z Fabiów. Po ukończeniu czterech klas w szkole powszechnej w Czańcu Gałosz pracował w betoniarni w rodzinnej miejscowości. W październiku 1914 roku zaciągnął się do oddziałów legionowych. Otrzymał przydział do 5. pułku piechoty, będącego częścią I Brygady Legionów Józefa Piłsudskiego. W 1918 roku został wcielony do armii austriackiej i wysłany na front włoski. Po powrocie z wojny Gałosz zaciągnął się do Wojska Polskiego. Od listopada 1918 do maja 1921 roku służył w 3. pułku artylerii polowej. Pochodzący z Czańca legionista brał udział w walkach z Ukraińcami o Lwów. Po zwolnieniu do rezerwy wstąpił do Policji Państwowej w 1923 roku. Pełnił służbę na posterunkach w Lublinie, Rafałowie, Dąbrowicy i Mielnicy (w powiecie kowelskim). Uzyskał stopień starszego posterunkowego. We wrześniu 1939 roku znalazł się w sowieckiej niewoli. Tak jak tysiące polskich policjantów trafił do obozu w Ostaszkwowie. Podobnie jak inni funkcjonariusze Policji Państwowej został zamordowany w Kalininie. W 2007 roku otrzymał od Prezydenta RP pośmiertny stopień aspiranta.

W 1943 roku Niemcy znaleźli masowe groby oficerów Wojska Polskiego w Lesie Katyńskim. Oficjalną informację o odkryciu tysięcy zwłok polskich wojskowych strona niemiecka podała 13 kwietnia 1943 roku. Tego dnia Radio Berlin nadało audycję obwieszczającą, że mordu na oficerach dokonali Sowieci. Odpowiedź strony sowieckiej była błyskawiczna. Dwa dni później radio moskiewskie zakomunikowało, że za zbrodnią Polaków stoją Niemcy. Według sowieckiej propagandy mord na oficerach Wojska Polskiego miał zostać przeprowadzony latem 1941 roku podczas zajmowania okolic Smoleńska przez wojska niemieckie. Opinia publiczna państw, które tworzyły koalicję antyhitlerowską, nie chciała uwierzyć w informacje podawane przez niemieckie media. Panowało przekonanie, że jest kolejne narzędzie propagandy III Rzeszy, którą kierował Joseph Goebbels. Pojawiły się oskarżenia, że mord w Katyniu jest kolejną niemiecką zbrodnią.

Niemcy, chcąc potwierdzić wiarygodność swoich doniesień medialnych, zgodzili się dopuścić do Katynia międzynarodową komisję. W jej skład mieli wejść wybitni uczeni i specjaliści medycyny sądowej z 12 państw europejskich (nie było tam żadnego Niemca). Na czele komisji stanął Węgier dr Ferenc Orsós. W pierwszych dniach kwietnia 1943 roku Niemcy powołali do życia także swoją komisję. Jej pracami kierował prof. Gerhardt Buhtz medyk sądowy z Uniwersytetu Wrocławskiego. Komisja rozpoczęła ekshumację zwłok, znajdujących się w masowych grobach Katynia. Wśród członków grupy powołanej przez Niemców znalazł się doktor Jan Zygmunt Robel. Był on kierownikiem krakowskiego oddziału Państwowego Instytutu Medycyny Sądowej i Kryminalistyki. Niemcy przydzielili komisjom do pomocy przy ekshumacji chłopów z okolicznych wsi, którzy mieli wydobywać zwłoki jeńców.

W pracach ekshumacyjnych prowadzonych w Lesie Katyńskim brała udział również Komisja Techniczna Polskiego Czerwonego Krzyża (PCK). Przewodził jej sekretarz Zarządu Głównego PCK Kazimierz Skarżyński. W skład polskiej komisji weszli dr Marian Wodziński – eks-

pert medycyny sądowej z Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz ks. Stanisław Jasiński wysłany do Katynia przez metropolitę krakowskiego biskupa Adama Stefana Sapiechę. W zespole znaleźli się także pracownicy wywiadu Armii Krajowej, którzy zadaniem było zbieranie materiałów potrzebnych do zidentyfikowania sprawców zbrodni. Wszystkie trzy komisje pracowały osobno i niezależnie od siebie. Pod koniec prac zostały sporządzone trzy oddzielne sprawozdania, które były zbieżne co do ogólnych wniosków. Członkowie trzech komisji jednoznacznie orzekli że polscy oficerowie zostali rozstrzelani wiosną 1940 roku. Z badań nad stanem zachowania zwłok polskich oficerów wynikało, że za zbrodnią musieli stać Sowieci.

Prace ekshumacyjne w Katyniu były prowadzone przez kilka tygodni. W ich trakcie odkryto osiem wielkich masowych grobów wypełnionych zwłokami o głębokości od 1,8 do 3 metrów. Ciała polskich oficerów ułożono warstwami jedne na drugich. Warstw było od sześciu nawet do dwunastu. W toku prac zwłoki pojedynczo wyjmowano



z grobu. Robotnicy musieli używać do tego żelaznych haków, szufli, a nawet kilofów, ponieważ ciała były sprasowane na skutek ciężaru i dodatkowo zlepione kwasami powstałymi wskutek procesu rozkładu. Wszystkie wyjęte z dołów śmierci zwłoki były przesuzywane. Członkowie komisji rozcinali kieszenie mundurów i buty w celu odnalezienia przedmiotów mogących służyć identyfikacji ofiar. Wyjmowano portfele wraz z zawartością, dokumenty, odznaczenia, medaliki, krzyżyki, różańce. Wszystkie przedmioty znalezione przy zwłokach spisywał maszynista, obecny przy ekshumacji. Następnie przedmioty wkładano do kopert, które opisywano. W większości przypadków udało się rozpoznać tożsamość ofiar na podstawie dokumentów, korespondencji, czy przedmiotów osobistych wydobytych z kieszeni ich mundurów. Komisje ustaliły, że w ośmiu masowych grobach pochowano ponad 4 tysiące polskich oficerów, którzy byli jeńcami obozu w Kozielecku. Prace przy wydobywaniu i identyfikowaniu zwłok zakończyły się na początku czerwca 1943 roku. Wtedy też dokonano ponownego pochówku ciał polskich oficerów. W kilka miesięcy po przeprowadzeniu prac ekshumacyjnych, pod koniec września 1943 roku na terenie Katynia pojawiły się oddziały Armii Czerwonej. Sowieci od razu przystąpili do zacierania śladów swojej przerażającej zbrodni.

Jednym ze świadków ekshumacji oficerów w Lesie Katyńskim był Józef Mackiewicz. Ten pisarz i publicysta w maju 1943 roku, niedługo po odkryciu przez Niemców masowych grobów polskich oficerów udał się do Katynia. Pojechał tam na zaproszenie niemieckie, jednak wyjazd odbył się za zgodą i akceptacją polskich władz podziemnych. Po powrocie z miejsca ekshumacji w „Gońcu Codziennym” (nr 577 z 3 czerwca 1943 r.) ukazał się wywiad z Józefem Mackiewiczem zatytułowany *Widziałem na własne oczy*. Polski pisarz pozostawił wstrząsający opis swojego pobytu w miejscu mordu polskich oficerów. Przedruk artykułu znalazł się w publikacji *Katyn. Zbrodnia bez sądu i kary*. Oto jego fragmenty:

Lasek Katyński nie jest duży. Obejmuje kilka hektarów (...) Droga gruntowa w głąb wyslizgana gumami samochodów. Stąd już tylko kilkanaście kroków. Przy wyjściu z auta uderza nas wnętrze lasu, odpowiadającego strefie naszego klimatu, a więc takiego samego jak nasz, wileński, gdy się składa z młodych sosenek, brzoźek, mchu i świeżej wiosennej trawy. Ale nie pachnie tam ani wilgotnym mchem, ani igliwem. Przytłacza ohydnie cuchnący, słodkawy, lepki swąd trupi. Był on pomimo zimna i wiatru tak dotkliwy, że cofnąłem się odruchowo o krok w tył i właśnie wtedy nastąpiłem na przedmiot, który się ugiął pod nogą. Była to czapka oficera polskiego o ciemnozielonym otoku naszej artylerii. Podniosłem ją i odłożyłem na dywanik rosnących w tym miejscu nieśmiertelników (...) Straszliwy odór przyprawił mnie w pierwszej chwili o mdłości, zanim całym wysiłkiem woli zdołałem się opanować. Poszliśmy ścieżką usianą wydobytymi już rzędami trupów i tam, za grubą sosną, za wałem świeżo wykopanego piasku, spojrzałem w dół (...) Straszne. Jeden, dwa, trzy trupy ludzkie robią już ciężkie i przygniatające wrażenie. Proszę sobie wyobrazić ich tysiące, tysiące i wszystkie w mundurach oficerów polskich. Kwiat inteligencji, rycerstwo Narodu! Tworzą warstwy w głąb, warstwy ciał ludzkich jedne na drugich. W tej okropnej chwili przychodzi mi straszliwe porównanie ich do wielkiej skrzyni sardynek. Ułożone są jak sardynki, przekładane nawzajem to nogami, to głową, sprasowane, spłaszczone w trupim soku, który na dnie niektórych dołów ustaje się nieraz w postaci zielonej, martwej cieczy, nie odbijającej ani wierzchołków drzew, ani obłoków na niebie.



Prawda na temat zbrodni katyńskiej była ukrywana przez Związek Sowiecki i władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przez ponad 40 lat. W tym czasie obowiązywała oficjalna wersja narzucona przez Sowietów, wedle której oficerowie Wojska Polskiego zostali zamordowani przez Niemców. Badacz zajmujący się zbrodnią katyńską prof. Janusz K. Zawodny we wstępie do publikacji zatytułowanej: *Katyń. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego* napisał:

Przez kilkadziesiąt lat sprawa katyńska była przedmiotem kłamstw, matactw, nacisków politycznych i różnych machinacji prowadzonych przez rząd sowiecki i uzależnione od niego władze PRL.

Prawdę o zbrodni katyńskiej ujawnił dopiero sowiecki przywódca Michał Gorbaczow. Było to możliwe dzięki dokonującym się wtedy przekształceniom systemu komunistycznego, które określano mianem *pieriestrojki*. W ramach dążenia przez Gorbaczowa do uzyskania jawności życia publicznego (hasło *glasnost*), 13 kwietnia 1990 władze Związku Sowieckiego oficjalnie przyznały, że mordu na polskich jeńców popełniło NKWD. Dwa lata później prezydent Rosji Borys Jelcyń ujawnił pierwsze dokumenty dotyczące zagłady polskich oficerów zamordowanych w kwietniu i maju 1940 roku.

Bibliografia

- Cisek Marek, *W kącie czy na froncie. Kęty wokół legendy legionowej*, Kęty 2013.
- O. Brzuszek Salezy Bogdan, *Brat Dominik Ignacy Drabczyński (1916 – 1940) męczennik Katynia*, „Almanach Kęcki”, nr II z 1998 r.
- O. Brzuszek Salezy Bogdan, *Brat Dominik Ignacy Drabczyński OFM, wierny syn św. Franciszka z Asyżu i męczennik Katynia (1916- 1940). Biografia udokumentowana*, Kraków 2014.
- Herzog Józef, *Krzyż Niepodległości. Wspomnienia ze służby w Legionach*, Kraków 2001.
- Katyń: dokumenty ludobójstwa. Dokumenty i materiały archiwalne przekazane Polsce 14 października 1992 r.*, tł. dokumentów Wojciech Materski; red. Ewa Wosik, Warszawa 1992.
- Katyń. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, pod red. J. Snitko-Rzeszut, Warszawa 2000.
- Katyń. Relacje, wspomnienia, publicystyka*, wstęp i opracowanie Andrzej Leszek Szcześniak, Warszawa 1989.
- Kęty. Blaski i cienie miasta w minionych wiekach. Monografia historyczna*, red. Konrad Meus, Marta Tylza-Janosz, Dorota Żurek, tom II, Kęty 2019.
- Kisielewski Tadeusz A., *Katyń. Zbrodnia i kłamstwo*, Poznań 2010.
- Kryśka-Karski Tadeusz, *Straty korpusu oficerskiego 1939-1945*, Londyn 1996.
- Lista Katyńska. *Jeńcy obozów Kozielsk – Ostaszków – Starobielsk zaginieli w Rosji Sowieckiej*, Londyn 1982.
- Lista Ostaszowska. *Studia i materiały*, redakcja Andrzej Misiuk, Szczytno 1993.
- Mikulski Teofil, *Biogramy jeńców. Kozielsk – Starobielsk – Ostaszków. Ukraina – zaginieli*, Wrocław 1999.
- Naznaczeni piętnem Ostaszkowa. Wykazy jeńców obozu ostaszowskiego i ich rodzin*, Warszawa 2000.
- Siwec – Cielebon Michał, Vincit non victis. Pokonanym nie zwyciężonym. Wadowicka lista katyńska*, Wadowice 2010.
- Tylza-Janosz Marta, Małysa Andrzej, *Kęckie ścieżki życia. Święci, Błogosławieni, kandydaci na ołtarze*, Kęty 2016.
- O. Wiśniowski Grzegorz, *Chciał być apostołem w Rosji – Kleryk Dominik Drabczyński*, „Schematyzm” Prowincji Matki Bożej Anielskiej Zakonu Braci Mniejszych w Polsce 1992.
- O. Wiśniowski Grzegorz, *O. Serafin Walenty Piestrak i brat kleryk Dominik Ignacy Drabczyński, skromni kępczanie i świętobliwi franciszkanie – reformaci* [w:] *Kęckie sacrum*, praca zbiorowa pod redakcją ks. dra Stanisława Cadra, Kęty 2008.
- Wywiół Przemysław, *Bracia Herzogowie. Żołnierze Niepodległości*, Kraków 2014.

Narodziny i zgony w gminie Kęty

W okresie od 20 marca do 20 kwietnia na świecie pojawiło się 18 nowych mieszkańców miasta i gminy Kęty. W grupie tej padł remis – urodziło się zarówno 9 dziewczynek, jak i 9 chłopców. Witamy na świecie!

Maleństwa przywitaliśmy w Kętach (5 dziewczynek, 5 chłopców), Bulowicach (4 chłopców), Nowej Wsi (2 dziewczynki) a także Witkowicach i Łękach, gdzie stan mieszkańców wzrósł identycznie – o jedną, maleńką mieszkankę w każdej z tych miejscowości. Tego samego nie można powiedzieć o Bielanych i Malcu, gdyż w tych sołectwach ostatnimi czasami nie odnotowano narodzin.

Niestety, w tym samym czasie zmuszeni byliśmy pożegnać aż 35 naszych najbliższych, przyjaciół i sąsiadów. Najmłodszymi spośród osób zmarłych były 17-latką z Witkowic i 18-latką z Kęt, najstarszą – 95-letnią mieszkanką Witkowic.

Wszystkim rodzinom pogrążonym w żałobie składamy najgłębsze wyrazy współczucia.

Odeszli:

Bogacz Waleria, lat 76 – Bulowice
 Caputa Czesław Bronisław, lat 82 – Kęty
 Fijał Edward Stanisław, lat 78 – Bulowice
 Gabryl Anna, lat 95 – Witkowice
 Gawęda Klemens, lat 94 – Bulowice
 Guz Oleg Stefan, lat 61 – Witkowice
 Juras Maria, lat 87 – Malec
 Jurzak Stanisław, lat 87 – Bulowice
 Kramarczyk Helena, lat 78 – Kęty
 Krawczyk Zygmunt, lat 55 – Witkowice
 Kubas Jan, lat 60 – Kęty
 Lasek Stanisław, lat 80 – Łęki
 Mamica Krystyna Karolina, lat 93 – Bulowice
 Matusiak Andrzej Michał, lat 75 – Kęty
 Merta Czesława, lat 82 – Bielany
 Niedziela Mariusz Wiesław, lat 40 – Nowa Wieś
 Nikiel Feliks Antoni, lat 89 – Kęty
 Nikliborc Franciszek Władysław, lat 70 – Kęty
 Nycz Krystyna, lat 59 – Nowa Wieś
 Pawlusiak Urszula Zofia, lat 67 – Bielany
 Rusin Wiesława, lat 62 – Bulowice
 Sokół Czesław, lat 94 – Malec
 Suchanek Janina Paulina, lat 94 – Kęty
 Sztafińska Maria, lat 71 – Kęty
 Szwajca Nikola, lat 17 – Witkowice
 Taraszka Stanisław Józef, lat 76 – Kęty
 Terlikowska Małgorzata, lat 42 – Kęty
 Tobiasiewicz Zofia, lat 83 – Bulowice
 Wiśniewska Aleksandra Maria, lat 18 – Kęty
 Wojtak Władysława, lat 91 – Witkowice
 Wróblewska Teresa Wanda, lat 92 – Kęty
 Zajac Maria Anna, lat 84 – Kęty
 Zaporowski Adam Stanisław, lat 77 – Kęty
 Ziętek Helena, lat 89 – Nowa Wieś
 Żygiel Józef, lat 87 – Bulowice

Liczba mieszkańców naszej gminy w dniu zamykającym analizowany okres (20 kwietnia) wynosiła 33.788 osób, czyli o 70 mniej niż w zestawieniu z ubiegłego miesiąca, kiedy to było nas 33.858. Obecnie populację gminy Kęty tworzy 17.407 kobiet oraz 16.381 mężczyzn.

oprac. Barbara Kuźma-Suazo

Zmarł porucznik Czesław Dokupil



Porucznik Czesław Dokupil. Żołnierz, saper, prawdziwy Patriotą.

Przez wiele lat kierował pracą kęckiego Koła Związku Kombatantów, zawsze „na posterunku”, służył radą i dobrym słowem.

Całe Jego życie było prawdziwą lekcją pokory i służby Ojczyźnie oraz drugiemu człowiekowi. Spoczywaj w pokoju Poruczniku. Dumą było Cię poznać i z Tobą współpracować!

Rodzinie oraz Bliskim Pana Czesława Dokupila składam wyrazy głębokiego współczucia.

Burmistrz Gminy Kęty Krzysztof Jan Kłęczar

Zmarł Stanisław Łęka, wieloletni dyrektor i nauczyciel przedmiotów elektrycznych w Powiatowym Zespole nr 10 Szkół Mechaniczno-Elektrycznych im. Mikołaja Kopernika w Kętach.

„Nigdy nie zapominaj, ile zawdzięczasz tym, którzy żyli przed tobą”. (Jackson Brown)

Panie Dyrektorze, nigdy nie zapomnimy...

Dziękujemy za Pana pracę nauczyciela, wychowawcy młodzieży i dyrektora szkoły zaangażowanego w jej wszechstronny rozwój.

Dyrekcja, nauczyciele i uczniowie PZ nr 10 w Kętach

Film „Spór o tron: Ekranizacja legendy o powstaniu Kęt” od Wielkanocy dostępny on-line!

Wszyscy, którzy z niecierpliwością wyczekiwali internetowej premiery filmu historyczno-kostiumowego „Spór o tron: Ekranizacja legendy o powstaniu Kęt”, mogą wreszcie odetchnąć z ulgą. W Wielką Niedzielę (12 kwietnia) o godz. 15:00 kęcka miniprodukcja premierowo zagościła w sieci na ogólnodostępnej platformie You Tube.

Akcja filmu przenosi widzów do początków XIII wieku, w samo serce średniowiecza – epoki zawziętych konfliktów, dworskich intryg i wielkich władców, czyli do czasów owianego legendą założenia naszego miasta.

Fabula, która oparta została na książce „Legenda o powstaniu Kęt” dra Andrzeja Małysy – wieloletniego pracownika Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach, przybliży kulisy zaciętego sporu dwóch zwaśnionych, książęcych braci. Obaj pragną objąć we władanie całą krainę, leżącą nad błękitną wstęgą rzeki Soły i nie cofną się przed niczym, by osiągnąć cel. Jak zakończy się ich konflikt?

Do scenariusza „Sporu” wprowadzeni zostali także napisani na potrzeby filmu, realistyczni bohaterowie, których próżno szukać na kartach tradycyjnych podań. Jednakże to właśnie dzięki bogactwu postaci i uzupełnieniu historii o nowe, bliższe współczesnemu widzowi rozwiązania fabularne, obraz stanowi ciekawą propozycję zarówno dla młodszych, jak i dojrzałych widzów, zainteresowanych lokalną historią.

Ciekawostką godną polecenia jest fakt, że film nakręcony został w całości na terenie naszego miasta: w wielu interesujących lokalizacjach, zarówno w plenerze, jak i w niebanalnych wnętrzach. Czy znasz Kęty wystarczająco dobrze, by wszystkie z nich rozpoznać? Sprawdź swoją spostrzegawczość i na youtube’owym kanale Gminy



Kęty obejrzyj „Spór o tron: Ekranizacja legendy o powstaniu Kęt”!
Bratobójczy spór, który obraca w zgłiszcza wszystko, co spotyka na swej drodze.

Dwaj książęta zaślepieni żądzą zemsty, władzy i dominacji. Kto wyjdzie z wojny zwycięsko i obejmie panowanie nad piękną krainą, położoną przy błękitnej wstędze rzeki Soły? Czy więzy krwi okażą się silniejsze niż nienawiść? Czy z pożogi może zrodzić się harmonia, a z pola bitwy miasto, które wyda na świat najszlachetniejsze owoce?

Barbara Kuźma-Suazo / fot. materiały dystrybutora

Ogłoszenie

Urząd Gminy Kęty przypomina, iż od kwietnia 2020 r. uległ zmianie harmonogram odbioru odpadów komunalnych segregowanych w sołectwach Bulowice i Nowa Wieś: odpady komunalne segregowane dla nieruchomości położonych w Bulowicach po prawej stronie ul. Bielskiej i ul. Krakowskiej na trasie Kęty-Kraków dla ulic:

Bielska (strona prawa); Bulowska; Czaniecka; Jodłowa; Krakowska (strona prawa); Lipowa; Łączna; Modrzewiowa; Nad Brzegiem; Południowa; Roczyńska; Różana; Skalista; Skotnica; Sportowa; św. Jana Kantego; św. Wojciecha; Tunelowa; Zachodnia; Zamkowa; Zielona.

Odpady segregowane odbierane są w każdą trzecią środę miesiąca. Odbiór odpadów z nieruchomości położonych w Bulowicach po lewej stronie ul. Bielskiej i ul. Krakowskiej na trasie Kęty-Kraków oraz z nieruchomości położonych przy pozostałych ulicach pozostaje bez zmian, tj. w pierwszą środę miesiąca; odpady komunalne segregowane dla nieruchomości położonych w Nowej Wsi po prawej stronie ul. Oświęcimskiej na trasie Kęty-Oświęcim dla ulic:

A. Fredry; B. Głowackiego; B. Prusa; gen. J.H. Dąbrowskiego; gen. T. Kościuszki; gen. W. Sikorskiego; H. Sienkiewicza; H. Kołłątaja; J. Długosza; J. Kantego; J. Kochanowskiego; J. Matejki; J. Śniadeckiego; J. Tuwima; J. U. Niemcewicz; J. Słowackiego; Malecka; M. Konopnickiej; M. Rej; Młyńska; Oświęcimska (strona prawa); P. Skargi; Pocztowa; Rokicie; S. Konarskiego; S. Wyspiańskiego; S. Czarnieckiego; S. Żeromskiego; Szkolna; św. M. M. Kolbe; W. Reymonta. Odpady segregowane odbierane są w każdy trzeci wtorek miesiąca.

Odbiór odpadów z nieruchomości położonych w Nowej Wsi po lewej stronie ul. Oświęcimskiej na trasie Kęty-Oświęcim oraz z nieruchomości położonych przy pozostałych ulicach pozostaje bez zmian, tj. w każdy pierwszy wtorek miesiąca. Powyższe zmiany podyktowane są koniecznością podzielenia dużych rejonów odbioru odpadów komunalnych segregowanych w celu zapewnienia terminowej realizacji usług.

UG Kęty

Uroczystości 229. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Kętach

W tym roku, z uwagi na pandemię koronawirusa, uroczystości rocznicowe uchwalenia Konstytucji 3 Maja nie mają charakteru publicznego.

- Kolejny raz obchodzimy niezwykle ważne dla Polaków święto, święto uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Bardzo ważny dzień, choć w tym dziwnym, wyjątkowym roku nie w takiej oprawie w jakiej wszyscy byśmy sobie tego życzyli – mówił Burmistrz Gminy Kęty Krzysztof Jan Klęczar, który w imieniu mieszkańców oraz gości, którzy zawsze co roku przybywali do Kęt, złożył symboliczne wiązanki kwiatów i oddał ho-

nory miejscach pamięci – na kęckim Rynku przy Grobie Nieznanego Żołnierza, pod tablicą upamiętniającą pobyt Józefa Piłsudskiego w Kętach oraz pod tablicą poświęconą pamięci ofiar obu wojen światowych przy kościele pw. św. św. Małgorzaty i Katarzyny. Burmistrzowi towarzyszyli, przy zachowaniu wszystkich względów bezpieczeństwa, reprezentujący społeczność powiatu oświęcimskiego starosta Marcin Niedziela, poseł na sejm i minister Dorota Niedziela i radny powiatowy Józef Szafran. Ten niecodzienny charakter obchodów spowodowany był troską o bezpieczeństwo mieszkańców i uszanowaniem obowiązujących obostrzeń. - *Miejmy nadzieję, że ten dziwny, nienormalny czas niedługo się skończy i będziemy mogli powrócić*

do naszych tradycyjnych form obchodzenia tego święta, do wspólnych spotkań. Życzę wszystkim mieszkańcom, wszystkim Polakom, dużo zdrowia i dumy z naszej Ojczyzny – podkreślił Burmistrz. Całość transmitowana była na profilu facebookowym Info Kęty.

Także wyjątkowy charakter miała Msza Święta w intencji Ojczyzny, odprawiona w kościele św. św. Małgorzaty i Katarzyny. Jej transmisja odbyła się za pośrednictwem profilu facebookowego Bractwa Świętego Jana Kantego, działającego przy parafii pw. św. św. Małgorzaty i Katarzyny w Kętach. Można było także uczestniczyć w nabożeństwie za pośrednictwem profilu facebookowego Info Kęty.



Maseczki, żele, rękawiczki.

Sprzedam, kupię, oddam, przyjmę

Maseczki ochronne.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

Produkujemy maseczki ochronne.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

W naszej ofercie znajdziecie Państwo także zabawki drewniane i meble przedszkolne.



Warto podkreślić, że Firma Tanel Toys podarowała Gminie Kęty 100 sztuk maseczek. Zostały one przekazane najbardziej potrzebującym.

Kontakt:

Tadeusz Matlak Firma Tanel Oś
Sikorskiego 2/34
32-650 Kęty
Tel. 889 474 330
e-mail: taneltoys@gmail.com

Maseczki za niecałe 4 złote dostępne w Komaxie

Na stacji benzynowej należącej do spółki Komax (ul. Mickiewicza 8) można kupić maseczki wielokrotnego użytku.

Koszt jednej sztuki to jedyne 3,80 zł. Materiał, z którego wykonany jest produkt posiada odpowiedni certyfikat. Szczegóły dostępne są pod numerem telefonu: 33/845-27-70

Maseczki jednorazowe i wielokrotnego użytku

Posiadamy maseczki z polipropylenu oraz z bawełny, jednorazowe oraz wielorazowe.

Maseczka ochronna 3 warstwowa lub 2 warstwowa, posiadająca certyfikat OEKO-TEX.



Maseczki z gumką lub ze sznurkiem.

Przy zamawianiu większej ilości sztuk możliwa negocjacja ceny.

Cena za sztukę waha się od 3,00 do 8,00 zł - zależy od rodzaju maseczki oraz ilości, jaką się kupuje.

Produkowane w Polsce

Możliwość zamówień hurtowych

Dziennie szyjemy kilka tysięcy maseczek

W razie pytań proszę pisać lub dzwonić pod numer: 508 199 539

W sprzedaży przyłbice ochronne

Na sprzedaż przyłbice ochronne w cenie 29,99 zł za sztukę.

Zamówienia proszę składać na numer telefonu: 508 199 539

Przyłbica ochronna została zaprojektowana tak, aby zapewnić doskonałą ochronę w każdych warunkach pracy. Skutecznie zapobiega zakażeniu się wirusami i bakteriami przenoszonymi drogą kropelkową. Wysokiej jakości

osłona twarzy, dzięki regulowanym paskom z miękkiej i przyjemnej gumy, dostosowuje się do każdego kształtu i obwodu głowy. Odpowiednio dobrany odstęp od twarzy chroni przed zaparowaniem, pozwala na cyrkulację powietrza oraz gwarantuje wygodne noszenie okularów korekcyjnych.

Zestaw zawiera: szybkę ochronną, regulowane gumowe paski oraz instrukcję montażu paska.

Elastyczne gumowe paski, po uprzedniej regulacji, dostosowują się do głowy w taki sposób, że wykonywanie nawet szybkich, energicznych ruchów nie powoduje przesunięcia się przyłbicy. Użyta w paskach niesamowicie trwała guma jest przyjemna i delikatna, dzięki czemu nie obciera głowy i pozwala nosić przyłbicę przez wiele godzin.

Cechy naszej przyłbicy:

- przyłbica produkowana w Polsce
- gumowe paski trzymają lepiej niż każdy inny materiał
- wielokrotnego użytku
- wymienna szybka
- lekka i trwała konstrukcja
- uniwersalny rozmiar
- odporna na środki dezynfekujące na bazie alkoholu
- po dezynfekcji nie traci swoich właściwości antystatycznych
- wysoka przejrzystość szybki

W razie potrzeby szybkę przyłbicy należy czyścić środkami do dezynfekcji przy pomocy delikatnej szmatki bądź ręcznika papierowego.

Można ją czyścić za pomocą środków na bazie alkoholu.

Jeśli masz jeszcze jakieś pytania to zapraszam do kontaktu: 508 199 539.

Tifotex oferuje maseczki, płyny, rękawiczki

Posiadamy w ofercie maseczki z jonami srebra, bawełniane, z flizeliny, jak i również płyny i rękawiczki jednorazowe foliowe oraz nitrylowe.

Zachęcamy do kontaktu poprzez nr tel.: 667 971 125

Tifotex Sp. z o.o.
Krakowska 83
34-120 Andrychów

Sprzedam żele antybakteryjne/ maseczki

W ofercie płyny antybakteryjne 1L i 5L oraz maseczki dwa rodzaje:

Maseczka ochronna – włóknina medyczna, sterylna

Maseczka ochronna 100% bawełna – tkanina certyfikowana

Wszystkie nasze produkty posiadają odpowiednie badania, certyfikaty:

Badanie dermatologiczne

Badanie mikrobiologiczne

Badanie na zawartość alkoholu

Dokumentacja produktu wraz z oceną bezpieczeństwa w oparciu o rozporządzenie EU z dnia 30.11.2009 dotyczące produktów kosmetycznych

NAUKA: Porównanie efektywności bakteriobójczego wpływu środków dezynfekcyjnych na mikroorganizmy izolowane z naskórka

Również dostępne w języku angielskim i niemieckim.

AKTUALNIE MAMY DEADLINE 4 DNI DO KOŃCA PROMOCJI, WIĘC CENY Z KATALOGU SĄ NIEAKTUALNE!!!

WIĘCEJ INFORMACJI POD NUMEREM TELEFONU: 661533464 LUB E-MAIL PATRYK.SMARDZ1@GMAIL.COM

DYWYLUX KĘTY - maseczki ochronne



Prosto z naszej pracowni krawieckiej maseczki ochronne wielokrotnego użytku 100% BAWĘLNA!

Maseczki można kupić:

F.H.DYWYLUX
ul. Jana Kantego 20b
32-650 Kęty
Tel.: 33 845-11-41
ZAPRASZAMY!

Usługi sprzątające Clean-Complex

Dezynfekcja obiektów wraz z ozonowaniem każdego pomieszczenia.

Zapisy poprzez stronę facebook lub telefonicznie: 795 336 711



Szalone Nożyczki w Kętach - kolorowe maseczki ochronne

Prowadzę warsztat krawiecki „Szalone Nożyczki Joanna Kusak” mieszczący się przy ul. Kościuszki 2 w Kętach.

Szyję maseczki wielorazowego użytku. Wykonane one są z flizeliny, użytej jako materiał filtrujący oraz bawełny 100%. Dostępne w różnych kolorach i rozmiarach (również dla tych naj-

młodszych dzieci 1+).

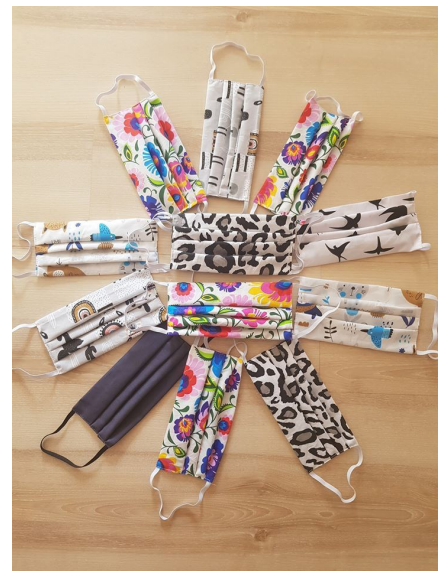
Koszt jednej maseczki to 9 zł. Można zakupić je u mnie w warsztacie lub zamówić z wysyłką przez wiadomość na mojej stronie na facebook'u „Szalone Nożyczki. Usługi Krawieckie”, czy też pod numerem telefonu 666-072-726.

Te kolorowe maseczki zastępują uśmiech, którego nie widać :)

FOR EVENTS KĘTY - maseczki ochronne

Szyjemy maseczki jednorazowego użytku oraz wielorazowego użytku.

Mamy teraz udostępnioną akcję na fb, gdzie z każdej zakupionej maseczki



przeznaczamy maseczkę dla pracowników służby zdrowia.

„1 maseczka dla siebie = 1 maseczka dla pracowników służby medycznej”

Przekazaliśmy już 600 szt. maseczek dla:

Ratownictwa Medycznego w Żywcu Szpitala Onkologicznego w Bielsku-Białej Centrum Onkologii w Gliwicach

Maseczki można kupić:

For Events
Iwona Kubińska-Siwiek
ul. Krótka 17
32-650 Kęty

od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00 – 16.00 ,
tel. 503 010 976

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU!

Firma KAMU oferuje maseczki jednorazowe

W sprzedaży maseczki ochronne na twarz jednorazowe.

Ochronna, biała maseczka antyalergiczna. Zapewnia doskonałą przepuszczalność i filtrację powietrza, nie ogranicza swobodnego oddychania. Posiada certyfikat higieniczny.

Mocowanie "za uszy" na dwie, elastyczne gumki.

Materiał: wigofil. Gramatura: 80g/m²

Kontakt: ul. Woźna 1122, 43-374
Buczkowice Śląskie

Tel.: 663 771 000

Sprzedaż wysyłkowa.

DORA WISAN w Kętach oferuje maseczki wielokrotnego użytku

Już od 14 kwietnia 2020 r.

w sklepie DORA WISAN w Kętach, przy ul. Wszystkich Świętych 3

można będzie nabyć maseczki wielokrotnego użytku.

Sklep będzie czynny w godz. od 9.00 do 14.00



Możliwy też zakup po uzgodnieniu telefonicznym.

Nr tel.: 602 346 672

Przyjmujemy również zamówienia na szycie maseczek.

Sklep Internetowy Safety MED - maseczki, rękawiczki, żele antybakteryjne i inne

Wszyscy wiemy jak ważne jest przestrzeganie podstawowych zasad higieny osobistej nie tylko w trakcie epidemii ale również na co dzień.

Cenimy sobie zadowolenie Klientów, dlatego w ofercie naszego sklepu internetowego znajdują Państwo wiele produktów służących prawidłowej higienie np. mydła w płynie, środki do dezynfekcji oraz zabezpieczających przed wirusami m.in.: maseczki, rękawiczki, żele antybakteryjne i inne.

Ponadto oferujemy Państwu możliwość dostawy zakupionych produktów „door-to-door”. Dostarczamy własnym transportem do 30 km.

Działając lokalnie znacznie skracaemy czas realizacji zamówienia.

Zachęcamy do składania zamówień: www.safetymed.pl

ul. Słoneczna 24
32-651 Łęki

Sklep internetowy zamaskuj sie.pl - maseczki, żele, rękawiczki

Sprzedaż maseczek bawełnianych wielokrotnego użytku. Różne kolory.

Dodatkowo dostępne na stronie rękawiczki, żele antybakteryjne i inne środki do dezynfekcji
Szybka wysyłka kurierem.

Sklep internetowy www.zamaskuj-sie.pl

Płyny do dezynfekcji rąk

W ofercie posiadamy płyny do dezynfekcji rąk.

Można je kupić przez nasz sklep internetowy:

<https://sklep.tech.net.pl/polecane>

Przy zamówieniach powyżej 100 zł dostawa na terenie Kęt gratis.

Przy zamówieniach powyżej 200 zł dostawa na terenie całej gminy Kęty gratis.

Kontakt: biuro@tech.net.pl

Maseczki ochronne

W ofercie maseczki ochronne:

- dwuwarstwowe płaskie
w cenie 6 zł

- dwuwarstwowe z dodatkowym filtrem
(szycie po środku) w cenie 16 zł

Kontakt: 604 143 905, 509 163 187

MASECZKI ochronne bawełniane wielokrotnego użytku

16 zł DWUWARSTWOWE z FILTREM. Różne wzory



6 zł DWUWARSTWOWE. Różne wzory

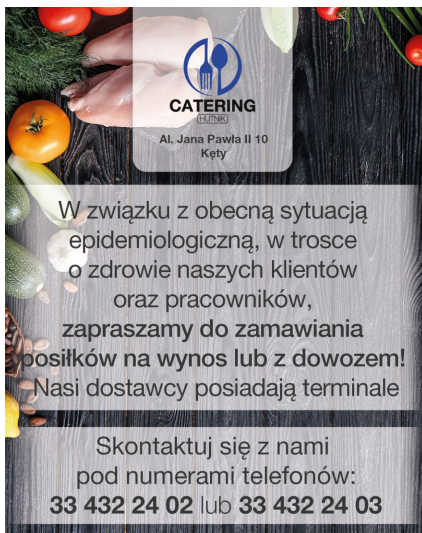


 604-143-905
509-163-187

Aktualności z kęckich firm. Jak i co się zmienia w kryzysie? Sprawdź!

Posiłki na wynos lub z dowozem prosto z „Hutnika”. Zapraszamy!

W związku z obecną sytuacją epidemiologiczną, w trosce o zdrowie naszych klientów oraz pracowników zapraszamy do zamawiania posiłków na wynos lub z dowozem.



Nasi dostawcy posiadają terminale. Skontaktuj się z nami pod numerami telefonów:
33 432 24 02 lub 33 432 24 03

Potrzebujesz rozmowy, porady, szukasz rozwiązania problemu? Porozmawiaj z psychologiem! Kinga Kacorzyk pomoże za darmo!

W związku z panującą sytuacją wielu mieszkańców naszej gminy prześciga się w pomysłach jak pomóc tym, którzy szczególnie teraz pomocy potrzebują. Swoją dłoń do mieszkańców wyciąga dziś **Kinga Kacorzyk – psycholog i interwent kryzysowy.**

- W ramach działalności **Centrum terapeutyczno- diagnostycznego i gabinetu SUBTENI** chcę udostępnić darmowe konsultacje dla dzieci, młodzieży i dorosłych

(w tym rodziców) mieszkańców naszej Gminy w ramach akcji #wszyscydzimywdomu – **wyjaśnia pani Kinga.** – *Moja propozycja jest taka: trzy razy w tygodniu tj. **poniedziałek 9.00-11.00, czwartek 9.00-11.00 oraz w soboty 16.00-18.00** będą darmowo dostępne pod numerem telefonu **503-169-646** lub na Whats App (rozmowy video również) tego numeru. Udzielę porad, konsultacji i wsparcia dla każdego kto potrzebuje. W razie niedodzwonienia się należy wysłać sms z imieniem – będą oddzwaniać - tłumaczy.*

Zachęcamy wszystkich do kontaktu z Panią Kingą. Niekiedy chwila rozmowy, krótka porada czy dobre słowo potrafią zdziałać cuda...

CENTRUM KREATYWNE – szeroki asortyment z dostawą do domu

Począwszy od dnia 16.03, poniedziałek, do odwołania, ze względu na Wasze i nasze bezpieczeństwo, nasze Centrum uruchamia możliwość ZAMÓWIEŃ TELEFONICZNYCH oraz za pośrednictwem messenger z dostawą do domu tego samego dnia, **BEZPŁATNIE** na terenie Kęt oraz okolic do 10 km.

Możliwość dostawy poza ten obszar

odpłatnie, w zależności od odległości.

Obserwujcie Nas na facebooku

<https://www.facebook.com/centrumkreatywne/>

OFERUJEMY RÓWNIEŻ NAPEŁNIANIE BALONÓW HELEM Z DOSTAWĄ DO DOMU.

ZAMÓWIENIA:

1. Kontaktując się z nami i składając zamówienie, wyrażacie zgodę na pozostawienie nam danych potrzebnych tylko i wyłącznie do realizacji zamówienia.
2. Zamówienia składamy pod numerem: tel. 33 432 28 19 w godzinach 8:00-17:00
3. Płatności dokonujecie gotówką przy odbiorze towaru - termin dostawy oraz godzinę ustalamy telefonicznie.
4. Zamówienia realizujemy przy zakupach powyżej 25 zł.

Na wszelkie zapytania oraz wątpliwości chętnie odpowiemy.

Centrumkreatywne24.pl

Dietetyk Kęty prowadzi wizyty on-line!

Nie wychodząc z domu możesz uzyskać porady jak w tym trudnym dla nas okresie wzmocnić naturalnie swoją odporność.

Wystarczy zadzwonić:
509828784

Wysyłka paczek na terenie Kęt GRATIS!

Kwiaty rabatowe z dostawą do domu

Aby umożliwić Klientom komfortowe korzystanie z naszych produktów, Ogrodnictwo Kasprzak wprowadza możliwość zamawiania kwiatów (również w ilościach detalicznych) z dostawą pod wskazany adres lub z odbiorem osobiście, po wcześniejszym przygotowaniu zamówienia.

Zamówienia można składać przez FB lub



pod numerem telefonu 510 119 465.
Ofertę wraz ze zdjęciami i cenami znajdziesz pod adresem:
<https://www.facebook.com/ogrodnictwokasprzak/>
Chętnie doradzimy i odpowiemy na wszystkie pytania.
Dbajcie o siebie i swoje otoczenie!

Sklep Węgierski Budapeszt zaprasza

Ze względu na zaistniałą sytuację Sklep Węgierski Budapeszt w Kętach przy ul. Sienkiewicza 1c zaprasza na zakupy



codzienne w godz. 10.00 - 16.00
w soboty w godz. 8.00-14.00
Tel.: 604 769 028

Ćwicz i tańcz z FUNKY FEET on-line. Zapraszamy!



Centrum Sportu i Tańca FUNKY FEET zaprasza codziennie o godz. 18.00 na zajęcia on-line.

Na profilu facebookowym prowadzone są bezpłatnie różnego rodzaju fitnessy, a także zajęcia taneczne.

Zapraszamy!

KWIACIARNIA U KRYSI zaprasza!

Drodzy Klienci,

KWIACIARNIA U KRYSI, mieszcząca się w Galerii Sobieskiego w Kętach jest aktualnie zamknięta.

Cały czas jednak pracujemy dla Was!

Zapraszamy do zakupów poprzez stronę na naszym profilu facebookowym >>> tutaj <<< lub stronę Kwiaciarnia u Krysi.



W ofercie mamy dla Państwa wianki na drzwi, kompozycje nagrobne, stroiki na stół oraz kwiaty doniczkowe.

Zachęcamy do zakupów. Zamówienia oferujemy z dostawą do domu.

Wspierajmy małych przedsiębiorców!

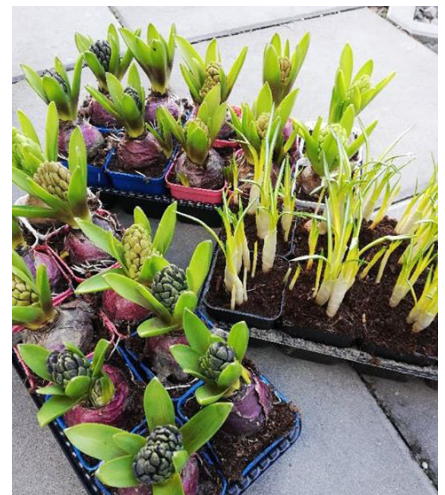
Kwiaciarnia Orchidea Kęty

– POMAGAMY !

Z powodu koronawirusa nasza kwiaciarnia chce pomóc lokalnym ogrodnikom w sprzedaży kwiatów: żonkile, hiacenty, krokusy już w cenie od 1,50.

W ofercie są również inne kwiaty doniczkowe, kompozycje nagrobne oraz kwiaty cięte. Oferujemy możliwość dostarczenia pod wskazany adres.

Zamówienia można składać telefonicznie, pod nr telefonu 696 314 101 lub przez naszą stronę na profilu facebookowym. Zapraszamy!



Centrum Meblowe Czaniec zaprasza on-line!

Poszperaj na naszym Facebooku

zobacz naszą stronę internetową:

www.czaniecmeble.pl

i kup produkty przez telefon 513-139-



175 bez wychodzenia z domu.

Dowieziemy je do Twojego domu.

ROBOTYKA NA DOWÓZ! - Fabryka Kreatywności z pomysłem dla Waszych milusińskich

Przychodzimy z nietuzinkowym pomysłem dla Waszych pociec na ten trudny czas Robotykę prowadziliśmy w niezliczonej ilości placówek w okolicy. Przedszkola, szkoły, a także centra kultury dobrze znają nasze zajęcia. Cieszą się ogromnym zainteresowaniem.

Nic dziwnego. Główne zalety robotyki to:

- wspomaganie koncentracji,
- pobudzanie wyobraźni przestrzennej,
- nauka podstaw programowania

Roboty budowane są z oryginalnych klocków Lego WeDo.

Każdy zestaw kosztuje kilkaset złotych, więc nie jest wydatkiem „pierwszej potrzeby”. Dlatego właśnie przychodzimy do Was z tą propozycją
ROBOTYKA NA DOWÓZ

ROBOTYKA W TWOIM DOMU

Przywieziemy pod same drzwi klocki WeDo 1.0 wraz z komputerem z dostępem do kilkunastu projektów robotów, które możecie zbudować i zaprogramować sami!



- zdezynfekowane klocki i komputer
- oryginalne LEGO i oprogramowanie
- dobra zabawa gwarantowana



KONTAKT:
502 364 319
KONTAKT@KREATYWNESHOW.PL

Przywieziemy pod Twój dom zdezynfekowane klocki WeDo 1.0 (co z resztą robimy zawsze w trosce o naszych milusińskich) razem z komputerem z zainstalowanym dedykowanym oprogramowaniem z kilkoma projektami robotów do samodzielnego złożenia i zaprogramowania, również potraktowanym płynem dezynfekującym oraz cały zestaw wyozonewany.

Do zestawu dołączymy podstawową instrukcję korzystania z programu. Gwarantujemy, że nie tylko dzieciom spodoba się taka zabawa!

Cennik za wypożyczenie zestawu:

25 zł/ dzień

100 zł / tydzień (pełne 7 dni)

Transport na terenie Kęt – gratis, każdy kolejny kilometr – 1zł.

BONUS! Jeżeli wypożyczysz zestaw na tydzień, otrzymasz od nas dwa, oryginalne glicerynowe mydełka (Fabryka Kreatywności made)

Kontakt przez nasz profil facebookowy Fabryka Kreatywności.

Restauracja „Relax”

- pyszny obiad z dowozem lub na wynos

Restauracja „Relax” w Kętach umożliwia zamówienie pysznego obiadu z dowozem lub odbiorem osobistym w cenie 14,99 zł za zupę i drugie danie. Codziennie będzie dostępna zupa i kilka drugich dań do wyboru.

Hotel Relax
OBIADY DOMOWE
14,99
ZUPA I DRUGIE DANIE
na wynos lub z dowozem gratis
zamówienia od 9:00 do 12:00
730 811 358
Maseczka ochronna w prezencie!

Zamówienia można składać od godziny 9:00 do 12:00 pod numerem telefonu: 730 811 358.

Wszystkie obiady będą przygotowane na świeżo w dniu zamówienia i dostarczone gratis na terenie Kęt i okolic lub gotowe do odbioru na umówioną godzinę po 12:00. Uwaga - teraz do zamówień powyżej 35 zł otrzymacie w prezencie wielorazową bawełnianą maseczkę ochronną! Na pewno się przyda, bo od czwartku poza miejscem zamieszkania zakrywanie nosa i ust będzie obowiązkowe.

Zachęcamy do wsparcia lokalnych restauratorów w tym trudnym dla nich czasie. Aktualne menu można sprawdzić na <https://www.facebook.com/HotelRelaxKety/>

Zapraszamy!

Restauracja „Relax”
ul. Młodzieży Polskiej 1, Kęty.

Warsztatowy BOX lodowy!

Zapraszamy!

W Naszej Cukierni oraz z możliwością dowozu na terenie Kęt



Możecie już złapać

Warsztatowy BOX lodowy!

W BOXIE znajdują się lody:

- waniliowe
- śmietankowe
- sorbet

Lody przygotowane są przez #SzeFMirek zawsze z zachowaniem 100% bezpieczeństwa i higieny, o ten aspekt dbamy od zawsze, jest on dla Nas równie ważny jak sam proces tworzenia gelato.

Lody będą przewożone w bezpiecznych warunkach z zachowaniem najwyższych standardów, w specjalnie przygotowanych termosach. W tym okresie jest to dla Nas jak i dla Was podwójnie ważne.

Będziemy na Was czekać w Cukierni na ulicy Kościuszki:

- piątki 8:00-14:00
- soboty 8:00-14:00

W razie pytań piszcie i dzwońcie śmiało!
Cukiernia ul. Kościuszki
660 033 756

Salon Optyk Punkt Widzenia zaprasza!

Kochani, postanowiliśmy dla Was otworzyć nasz Salon Optyczny od poniedziałku 20 kwietnia 2020.

Pracujemy: pon-pt od 10 do 16, w sobotę Optyk Punkt Widzenia jest nieczynny.

Dbając o Wasze i nasze bezpieczeństwo wprowadziliśmy odpowiednie procedury. Zachowując wszelkie środki ostrożności



jesteśmy do Waszej dyspozycji. Badamy wzrok, dobieramy korekcję okularową, realizujemy zamówienia oraz naprawy okularów.

Aby skorzystać z badania wzroku prosimy umówić się telefonicznie: 534 200 220

Jeśli czujesz się źle, masz kaszel, podwyższoną temperaturę, podejrzewasz u siebie infekcję – prosimy, odwiedź nas w innym terminie, dbając o zdrowie #zostanwdomu

W czasie pandemii #koronawirus nie świadczymy usługi doboru soczewek kontaktowych.

Pozostałe usługi, takie jak:

- optometryczne badanie wzroku,
- dobór i sprzedaż opraw korekcyjnych,
- dobór i sprzedaż okularów przeciwsłonecznych,
- sprzedaż soczewek kontaktowych i płynów pielęgnacyjnych,
- sprzedaż akcesoriów,
- naprawy okularów,

świadczymy w każdym z otwartych salonów optycznych.

Prosimy Was o przychodzenie pojedynczo. Jeśli w salonie znajduje się klient, poczekaj na zewnątrz – w środku może znajdować się tylko jeden klient. W trosce o Was zachowujemy wszystkie środki ostrożności. Pracujemy w maseczkach i rękawiczkach. Gabinet optometryczny za każdym razem po badaniu jest dezynfekowany. Prosimy o wyrozumiałość.

Jeśli nastąpią zmiany, bezzwłocznie Was poinformujemy na <https://optypunktwidzenia.pl/> i na naszym Facebooku (<https://www.facebook.com/optypunktwidzenia/>).

Parują Wam okulary podczas noszenia maseczki? Jest rozwiązanie!

HAYNE MIST to nowoczesny płyn do czyszczenia okularów, który chroni okulary przed parowaniem w każdych warunkach i zabezpiecza przed zabrudzeniami.

Testowaliśmy! Działa

Płyny dostępne w naszych salonach optycznych

Jeśli nastąpią zmiany, bezzwłocznie Was poinformujemy na <https://optypunktwidzenia.pl/> i na naszym profilu facebookowym.

Fotoksiążka

- **wspaniały pomysł na prezent!**



Zbliża się „Dzień Mamy”.

Jeżeli nie masz jeszcze prezentu dla Mamy lub bliskich Ci osób, wyślij do nas zdjęcia, a my wykonamy dla Ciebie piękną fotoksiążkę.

Dodatkowo otrzymasz od nas 10% rabatu...

Info. Fotopozytyw@interia.pl lub tel.: 845 25 57

Tu Czy Tam Kęty
- książka na telefon!

Jesteśmy do dyspozycji telefonicznie, przez messenger, na allegro oraz oczywiście w księgarni przy ul. Mickiewicza 9 w godz. od 9.00 do 17.00

Księgarnia



jak zrobić zakupy w księgarni?



zadzwoń
695 670 614



napisz
ksiegarnia.tuczynam



odbierz w księgarni
Kęty ul. Mickiewicza 9



zamów z dostawą
gratis w promieniu 5km



zamów z wysyłką
InPost, Poczta Polska



kup na allegro
tuczynam_kety

W najbliższym czasie kupujcie książki lokalnie.

Wasza księgarnia TuCzyTam Kęty
tel.: 695 670 614